BIBLIOTHECA
UNIV. IAGELL.
CRACOVIENSIS
14633
Mag. St. Dr.
3
III

14633

06 1/2 p6t

…ocedów III

…manus – Sołłohub

… Soroczyna – Pańkowski – Chreptowicz

3 Pióro – Żaba.

4. Przyna.

5 Przysiecki – Zdrojewski. Hornowski. Kaciuniewicz.

6. Hornowski – Zambrzycki

7. Wysupiński – Terlecki – Zaborowski

8. Sanguszko – Mouszewicz – Piotrowski.

9 — —

10. Dominikanie – Szamocki – Kotyliński.

11 Czartoryski – Cystersi.

12. Snujski – Rembowski

13 Niemcewicz – Cystersi.

14 — Rembowski

15 Rembowski – Czartoryski.

16. Szczepanowski – Rembowski.

17 Rembowski – Niemcewicz.

18. Snujski – Cystersi.

19. Basz – Zdanowicz – Kuczewski –

20 Chojecki Tomkowicz – Poziemkowska –

21 — —

22 Muraszko – Kownaccy, Chojecki.

23. Chojecki – Jankiewicz – Bogusławski.

24. — —

25 [Chojeccy.

26. Tomkowicz – Chojecki.

27. Korsak – Laskarys – Tyszkiewicz – Plater.

28. Abramowicz. Laskarys. Horain.

29. Laskarys – Tyszkiewicz Horain.

30. Zabiełło – Laskarys –

31. Horain. Plater. Laskarys

32. — — —

33. Laskarysowie.

34. Laskarys – Makowiecki.

35 Radziwiłł – Laskarys.

36. Korsak – Laskarys.

37. Plater – Laskarys.

Iwaszkiewicz – Grzymała – Sorokas

38 —

39 – Benedyktynki – Bukarewicz.
40. Bohurewicz – Wołłowiczówna –
41. — —
42 — —
43. Pękalski – Puciata.
44. Alexandrowicz. Kapelowicz. Domanicki – Tepter.
45 — —
46. Maleszewski – Bernardynki.
47 — —
48 — —
49. — —
50 – Łaniewski. Mokrzecki.
51 — — Nowiewicz.
52. Urbanowicz – Mokrzecki
53 Łaniewski – Mokrzecki.
54. — —
55 Jelscy – Ciwiński.
56 Janowski – Wołodkowicz.
57. Oskierkowie Szukiewicz – Niezabitowski.
58 Tuchanowski. Szukiewicz Oskierko Korczyc.
59. — —
60 — —
61. Niezabitowscy.
62 — — Szukiewicz.
63 — —
64 — — Tuchanowski.
65 — — Wolan.
66 — —
67 — Tomaszewicz.
68 — —
Tomaszewicz
69. Oskierko.
70 Tuchanowski – Szukiewicz – Oskierko

25.

284

REPLIKA

WW. JPP. Karola i Salomei z Aramowiczow Chojeckich Horodniczycow Oſzmiań:

PRZECIWKO:

WW. JPP. Felixowi Chojeckiemu Horod: Rzeczyc: Jankiewiczom, Tomkowiczom i dalſzym.

Nayprzód co do ważności działu w Roku 1737. zawartego.

Kiedy wyprzeć połowy Dziegieniewa dla Karola Chojeckiego z prawa natury należney już nie można było: otworzył JP. Felix Chojecki zrzódło pretenſyi działem zakończonych i umorzonych: i tym przemyſłem powiękſzywſzy ſprawę i proceder, tyle profitował, że JP. Karol za Konſtytucyą z Regeſtru Taktowego przez lat 11. jeſzcze nieodzyſkał ſwojey właſności, przez ten czas patrzał tylko z żałością, jak JP. Felix wybiegami Braterſką zatrzymuje ſchedę, jak z jey pożytkow prześladuje Brata.

Na ſtronę w tym mieyscu odkłada tak jawną krzywdę Prawa krwi, JP. Karol, a przyſtępuje do rozwiązania zarzutow przeciw działowi wymierzonych: jakie Dekret Ziemſki Słonimſki ſprawiedliwie uchylił, a dział za mocny ogłoſił.

§.

Pewnym to jeſt, że Roman Chojecki Oyciec pierwiey, a Matka in voto ſecundo Połońſka umarła w Roku 1735. in Martio: po niey co w Ruchomości zbożu, na Obligach i wiele gotowych pieniędzy zoſtało. Spiſane wraz, bo Marca 15. Regeſtra ręką JP. Poziomkowſkiego maiącego za ſobą Chojeckę Konaktorkę, a podpisane przez Alexandra Brata i dwie Sioſtry: przeświadczaią rzetelnie.

Ruchomość jakiego rodzaju, ſummy na Obligach i kartach jakie pewne a jakie nie, i od kogo należne tych ſubdyſtynkcyą, też ſame Regeſtra do naſtąpić maiącego działu ſporządzone zawieraią.

Wiele Alexander był winien Matce: to w tychże Regeſtrach jeſt wyrażonym: nie więcey Konſukceſſorowie taxowali Strzałkowſzczyznę z zabudowaniem, jak tylko Talarow 125. bo rzecz ſzczupła była. *Widzieć na dowod też ſame Regeſtra, i Kwit podatkowy 1733. 9bra 30. dattny.*

Przyſzło do działu: Maſſa Maiątku była wiadoma z Regeſtrow ſpiſanych przez ſamychże Konſukceſſorow, wiadomych ſytuacyi Matki, i obecnych śmierci Matki; nie mógł on być utajony przed temi, którzy do równey części ſzli i należeli, nie ſam obeymował ten Maiątek Alexander, ale dwie Sioſtry i Szwagier: to podpisy ich świadczą w Regeſtrach: nie mógł być inſzy podſuniony Regeſtrzyk (jak zarzuca teraz JP. Felix w Produkcie) do

A dzia-

WW Orzechowski Budowni

działu, pomimo podpisane pierwsze: zbija ten zarzut sam wyraz działu, że nie wedle Regestrzyku jednego, ale *wedle sporządzonych Regestrow*: Regestra zaś nie inse przyniosła komportacya, jak tylko podpisane przez Konsukcessorow, pisane przez Poziomkowskiego i w sztukach sześciu, na mocy których dział postanowiony.

Nie wprzód przystąpiono do działu, aż rozstrząśniono, jaka jest massa Maiątku w chodząca do działu, obeyrzany Maiątek ruchomy i zgodzono się na Taxę jego: udeterminowana została schedy dla Siostr, które szły i napierały się równey części, jak widać z sporządzonych Regestrow, a przez dział, część czwarta tylko dla obu Sióstr przeznaczona, a dla Braci części trzy.

To potrzebowało czasu, póki to ukoncertowanym zostało, nie jednego ale obu Braci był interes utrzymać się przy trzech częściach; a zatym sekret czyli kondykt Alexandra z Siostrami (jak zadaje JP. Felix) niemógłby się utaić żeby był jak nie) gdzie szło o zmnieyszenie części, a razem Maiątku, więc żeby co było więcey nad Regestra w ręku Alexandra w takiey okoliczności sporu, wydałoby się pewnie, był oraz czas do rozpatrzenia się Kazimierzowi, co idzie do działu, i jaki został i gdzie Maiątek, a ztąd próżna to jest objekcya, że Kazimierz nie wiadomy stanu Maiątku, zawarł dzielczy zapis.

Przystępowało całe rodzeństwo do rozbioru i działu wieczystego, więc bez przekonania czy zupełny? czy nie? maiątek żadenby się nie zdeterminował na dział, wiedząc: iż przezeń utraca Prawo dopomnienia się napotym: ten gdy postanowiony przekonywa zupełnie: iż nad ten maiątek, jaki w nim zawarty i podzielony więcey nie było, i tego pisma uroczystego wiary żadne wymyślone JP. Felixa suppositа i tradycye własne tylko, żadne szpargały przełamać niemogą.

Massa maiątku na Regestrach znayduiąca się po umorzeniu wszystkich pretensyi udeterminowana, tey podział nastąpił wieczysty, takim porządkiem.

Już to Dziedzictwa Dziegieniewa trzy części dla Braci, czwarta dla Sióstr wedle porządku Prawa ostrzeżona: za nastąpieniem okupna legalnych possessyi.

Ruchomego maiątku komput ten distinctim położony wedle Regestrow, mianowicie.

1mo:	u W. JP. Chaleckiego Podkomorzego Talarow	265.
2do:	u Lewickiego Greka Talar: -	250.
3tio:	u JP. Alexandra Choieckiego Brata za Obligiem Talar: - - -	300.
4to:	Za Folwark Strzałkowszczyzne przez Alexandra przedany Talar: - -	200.
5to:	Także w Ruchomości przez nas otaxowaney Talarow - - -	285.
	Efficit Talarow - - -	1300.

Ta specyfikacya do działu wciągnięta, każdego informowała, jaki w dziele taki w Regestrach zamyka się maiątek, czyż żeby co więcey było u Brata, nie cofnełoby każdego od działu, i od podpisu do niego, każdy zgodził się na tę massę, każdy przestał, wszak to każdy widział, i razem czytał, co robi massę do działu, więc nadto nic więcey nie było, nic nie zostało utaionym, kiedy przystąpiono do działu, i ony zawarto.

Ta

Ta ſumma komputowa, w dziele ſkłada ſię z trzech rodzaiow z gotowizny, z Obligu i Ruchomości.

Gotowizna z tych gatunkow, Alexander co był winien Matce Talar: 300. co wziął za Strzałkowſzczyznę Talarow 200. te złożył do działu w gotowym groſzu, a co czyni Talar: 500.

Na Obligach były dwie ſummy, u Chaleckiego i Lewickiego, a to jeſt Talar 537.

w Ruchomości Talar: 285.

To co był winien Alexander, co na niego przeświadczyły Regeſtra poprzednicze do działu, z których roztrząśnienia dział formował ſię, złożył w gotowiznie, nie znało na ten czas krzywdy z niego rodzeństwo, żadney: bo to co od niego należało złożył do działu, złożył w ręce rodzeństwa.

Dopieroż przeyrzeć porządek działu, były długi Matki, jurgielta ſługom i czeladzi nie opłacone były, tych quantitas wynoſiła Talar: 439. i ta ſumma na opłacenie należna w ręku obudwuch Braci złożona zoſtała, i z maſſy do podziału determinowaney wyłączona.

Te należały albo nie? muſiało rodzeństwo, uważyć pierwiey nim zgodziło ſię na odłożenie tey ſummy na ich uſpokoienie, żeby nie należały actu i żeby Matka ſama uſpokoiła, jak teraz zarzuca JP. Felix, któryżby z Sukceſſorow zezwolił na wyłączenie tey ſummy, czyż nie wolałby każdy tę część rozdzielić, iuż one deſtynować na opłatę bez uprzedzonego przekonania że zaſługi należą.

Nie ma kweſtyi gdy jeſt pismo, że należała opłata, nie ma kweſtyi gdy dział te quantem odłączył. iż Matka nie uſpokoiła, ale ſame rodzeństwo przez wydzielenie tyle ſummy, ile należało jurgieltow i długu.

Deſtynować ſię ta ſumma z inſzey maſſy nie mogła tylko z gotowizny nie zaś z Obligow, bo tym wraz opłacić trzeba było, ta też myśl jeſt działu, który w ręku obu Braci tę ſummę dla ſług należną złożył.

Nie jeden Alexander, ale oba Bracia Szafarzami tey ſummy zoſtali, to dział informuie, który w ręku obu Braci zoſtawił, ta wraz była opłacona jako dług wedle Religii nawet nie cierpiący zwłoki, to Regeſtra opłaconych Jurgieltow przez ſmegoż Jgomości Pana Felixa y Jchmściow Panow Tomkowiczow komportowane przekonywają, zkądżeby znalazł ſię ten Regeſtr w Ręku Felixa, ż by go Ociec iego nie miał u ſiebie, a ten dowodem jeſt, że te 439 Talarow były actu zapłacone i razem przez Kazimierza: który na ta dowod sporządził ten Regeſtr i ten u niego dochował ſię.

Nie mogł Alexander zatrzymać tey summy u ſiebie, bo ona równie do zawiadywania należała Kazimierza; ta wyłączona od Działu, należała iuż do Akterſtwa ſług, przeſtała bydź maſſą dzielczą, a zatym wraz y ſpolnie zoſtała opłacona, iako ſumma gotowa.

Nie mogł do ſiebie zagarnąć tey summy, y nie zagarnął Alexander, co wrzeby zamanifeſtował, Kazimierz: iako równy ſpoł Aktor do opłacenia gdyby z rąk iego zagarnął Alexander, Manifeſtuje gdy nie ma; więc rzecz widoczna, że ta ſumma opłacona, y nie zoſtała w Ręku Alexandra: bo ta nie u iego, ale obu Braci była deponowana.

Samo Regeſtrzyki te cóż dowodzą: ſam ſkutek: bo noszą na ſobie wyraz opłaconych, nie zaś opłacić ſię maiących:

Żeby daymyto zoſtała ta ſumma w ręku iednego Alexandra: y żeby on iey nie opłacił, chociaż inaczey wywodzi ſię: cóż ma za Prawo do niey

niey JPan Felix i co za pozdzor do zarzutu przeciw Działowi: kiedy ta summa rekognoskowano została przez Dział, determinowana do Aktorstwa sług Czeladzi, za ich Jurgielta, na opłacenie oraz długow: iuż do niey utracił Prawo Kazimierz, iuż iey wyrzekł się na kogo innego: a od tych komu ona należała nie ma przelewu, niema Plenipotencyi, ktòreby mu moć dawały, do czynienia pretensyi o to: a tym więccy do burzenia tym działu.

Ci ktòrym należało, nie Manifestowali nigdy, ani Alexandra, ani samego Kazimierza, ani nikogo z Rodzeństwa: ani skarżyli się szczegulnie Kazimierzowi, ktòryby pewnie, sam manifestował ten postępek Alexandra, albo z Siostr która, y teraz o to żaden z tych nie ma i nie czyni pretensyi.

Cały zarzut czemu Alexander nie składa kwitow, ieżeli opłacił: Kwity w takiey materyi nie były potrzebne, ile na pretensye Jurgieltowe: dosyć opłacić, a kończy się razem pretensya, bo summy nie za Obligami, za ktòremi nawet nie trzeba Kwitu, dosyć rekuperacyi pisma ten zarzut obraca się nawet do samego Kazimierza, czemu on nie składa ròwnie do opłaty destynowany, ròwnie w Ręku iego summa złożona.

Ta summa na Jurgielta, nie tylko z schedy Kazimierza, ale y z schedy do Sióstr wyłączona; więc y te żeby nie opłacona była miały Prawa dosirzegać, i upomnieć się o satysfakcyą; i manifestować: te razem mieszkały z Alexandrem w iednym Powiecie, mieszkały z tymi którym zasługi należały, więc żeby nie opłacone były manifestowaliby. Lecz owszem żadna o to nie skarżyła się i nie upominała, albo o opłatę tym, albo ozwrót; obie zrzeczenia iedna nazaiutrz, druga w lat 10. wydały z schedy wedle działu należney: a żadna ani salwy nie zachowała, aniteż za to bonifikacyi dopominała się. Bo każda była przekonana; iż opłacone Jurgielta.

Jeden JPan Felix w lat 50 o rzecz zamilczaną, rzecz Działem obiętą y skończoną otworzył i te pretensyą która do iego Aktorstwa nie należy, ale została między Alexandrem, a czyli iego sumnieniem y tymi którym należy: ieśliby nie było opłacono: zwraca na Alexandra te pretensyą; do ktòrey spòlnie y Oyciec iego należy. Cóż za dowod złożył, że ta summa u Alexandra została; czy Manifest: owszem sam pismo, przynosi po Oycu swym pozostałe na dowod że ta summa opłacona: więc pretensya przeciw pismu, gołosłowna: wymyślona tylko na zatrudnienie części Dziegieniewa. Nie sprawiedliwa iest, i słusznie ią Ziemz uchyliło.

§.

Po odtrąceniu Talarow 430. z massy 1,300. Talarow Działem udeterminowaney zostało w gotowiźnie na dwòch Obligach i wruchomości o Taxowaney reszta do Działu:

Z tey opłacono wraz Jmć Pani Poziemkowskiey, iako zamężney Talarow 184. y nawet sam Alexander wydał na 50. Talarow od siebie Oblig:

Poziemkowscy wydali zrzeczenie nie na iednego Alexandra, ale na obu Braci, te zrzeczenie nastąpiło z satysfakcyi Działem wyznaczoney, y te authoryzacyą czyli skutek Działu akceptował Kazimierz.

Drugiey Siestrze Alexander takoż sam opłacił in satisfactionem Działu za Jankiewiczem będącey Talarow 157. i puł to zrzeczenie iey wyświadcza.

Na obu Braci na ich schede została się reszta, a summa na dwóch Obligach będąca: u Chaleckiego i Lewickiego z Procentem należąca; y za Obligiem JPan Kazimierz od Chaleckiego odebrał summę. Od Lewic-

wickiego i do tych czas nie odebrana, Oblig w ręku Felixa i teraz a zatym sam Alexander dotąd schedy swoiey nie ma z summy Chałeckiego, która w ręku Felixa odebrana bydź ma, o który też kategorya sprawy.

Nie skarżył się JP. Kazimierz, na Alexandra żeby co więcey wziął, albo jego schedę zatrzymał, nie odstąpił od podpisu działu, od przyięcia zrzeczenia Siostry, y od jey uspokojenia: bo patrząc się na maiątek, na jego rozdział, na jego wielość y gatunki maiątku: Expens działową y schedy: był przekonanym, co jest y co komu należy y dostaje się.

Po uspokojeniu Siostry jedney spolnie, po zostawieniu dla drugiey, porozebraniu reszty przez nich, została równa nadzieja jemu y Alexandrowi pozyskania summ dwóch Obligowych, które do ich spólności mocą działu należały, y to im z działu dostało się tylko obydwòm, a nie więcey.

Sam taxę ruchomości akceptował, y wielość jey, bo żeby co z krzywdą jego było, żeby scheda mu była zamitrężona y w ruchomości nawet nie byłoby działu, albo przynaymniey wrazby to oskarżył manifestem; lecz że uspokojony w swey schedzie został zupełnie, dla tego dział zawarty został, y nie manifestowany w czasie co znaczy y dowodzi, że skutek dopełniony działu: że on co mu należało odebrał zupełnie.

Że więcey dano Siostrom niż im z działu należało, depędowało to od woli Braci, jaką nawet poświadcza zrzeczenie Poziomkowskich, *że z affektu Bratersiego* tyle biorą.

Tey presuperaty z affektu wynikłey próżno używa Felix do impressyi y ad invaliditatem działu, kiedy tym zrzeczeniem nie odstąpiony dział, owszem ratyfikowany, y takie zrzeczenie przyjoł Kazimierz, y w czasie kiedy już uskuteczniany był dział onego nie burzył, owszem przestawał na nim y brał approbatę: co nie jest dowodem krzywdy Kazimierza (jak Felix wmawia) ale raczey jest dowodem, jego woli y akceptacyi działu krzywdy mu nie czyniącego.

Czemu Siostra druga mniey wzięła, cóż to należy do Felixa, y co to za zarzut przeciw działowi: ta nie miała w tym krzywdy, ta wydała zrzeczenie, kontentowała się to porcyą, nie manifestowała; znała iż tamta wzięła złaski więcey, niż z działu, y nie upominała się o to: oraz ta potrzebowała opatrzenia będąc Panną: co dostarczał Alexander: więc y to racyą było do wypłacenia mnieyszey kwoty, to przeto samo mówi za ważnością działu, skutek onego przyięty zrzeczeniem autoryzowany, które zamknęło nawet tey Siestrze prawo powstawania przeciw zapisowi.

§.

Tu mieysce jest uczynić rezolucyą na karteczki nie wymienione w dziale, a przez które zarzuca JP. Felix niedostateczność działowi, y zdrady Brata dowodzi.

Te karteczki są pomienione w Regestrach, y położone są w Kategoryi długow niepewnych, a zatym już nie były tajone przed Kazimierzem, kiedy dział stanowiony na mocy tych Regestrow.

Dla czego nie weszły do działu ta jest przyczyna, że były niepewne, a dział obeymował maiątek pewny, każdy z Konsukcessorow chciał mieć schedę maiątku pewną, każdy nie zezwalał na ich umieszczenie, więc na to była wola ogulna, równie o nich wiedzieli wszyscy.

Nie zostały one w ręku jednego Alexandra, ale owszem zostały rozebrane przez Konsukcessorow: to komportacya przeświadcza:

cza: więc y w tym podział nastąpił, kiedyż rozbior ten nastąpił, tylko w czasie działu, bo y te dział zajoł wyrażaiąc ogulnie na Obligach: ktòrych wymieniać nie było potrzeby, jako niepewnych, bo dosyć było rozebrać bez specyfikacyi jawney w dziele, jak y uczyniono: mianowicie zaś które są wyrażone to dla tego: że były pewne, y że one stanowiły massę maiątku determinative.

Kazimierz wzioł na schedę swoią Oblig od Korsakowey, od Macieja Rohowego, od Poddanych Winniczowskich, to te Felix komportował.

Poziemkowscy wzieli Oblig od Korewy, od Jaskowa Blinsca, od Włości Cichinickiey, te oni komportowali.

Jankiewiczowie wzieli Oblig od Zydow Cichinickich, na talarow 200. lecz że tyle nie należało, to sam regestr wyświadcza, że do porachunku, więc y nic albo mało co należało, ten Oblig Jankiewiczowie złożyli.

Alexander wzioł kartę od Horka Rudnika na 3. talary tę Karol komportował.

Karty od Wołka y Arensowey należały do detrunkaty z summy na Dziegieniewie będącey to te wzioł Kazimierz, y potrącił przy okupnie.

Otoż: że te nie były pewne w skutku okazało się, kiedy każdy Konsukcessor powròcił one in natura przez komportacyą.

Jakaż tu zdrada: kiedy o tych kartach wiedział Kazimierz y brał je na schedę swoją: Jakiż ztąd punkt do ruiny działu, kiedy za nimi żadne nie odebrane przez nikogo pieniądze, żadna krzywda nikomu nie jest.

Jeżeli szuka JP. Felix y pretenduje z nich schedy swojey, to nawet JP. Karol y swoią na jego przelewa znich należność y rozumiem że każdy Konsukcessor oney na JP. Felixa zrzecze się, niech zabiera z komportacyi y dochodzi.

Przekonany tą prawdą ten fałsz zarzutu, zaymować uwagi y stanowić przekonania nie może.

Gotowe pieniądze tamże zostały się po Matce to jest talarow 17. wedle świadectwa Regestrow te obrócone zostały na pogrzeb y Sufragia; to kwit 1736. datowany przeświadcza: więc one już nie należały do działu, ani mogły być zaięte, wyexpensowane pierwiey, a czego nie kwestyonowali tego Konsukcessorowie, więc próżną zostaie y ta kwestya pismem przekonana, którą JP. Felix wzniecił na zamęcenie tylko.

§.

Między zarzutami dalszemi wydobywaiącemi kwestye z pod działu, ten jest naypierwszy, że za zabudowanie Strzałkowszczyzny talarow 125. utaił Alexander, które Regestrami poświadczaią się.

Przedaży samey Strzałkowszczyzny przez Alexandra dopełnioney, nie naganiał Kazimierz, nie kwestyonował wartości teyże, owszem na summie za nią wziętey do działu złożoney przestał, przyiął ią do działu, y podpisem swoim ratyfikował, więc odstąpił Aktorstwa.

Zeby albo więcey warta była, albo żeby nie autoryzował tey przedaży: nieprzystąpiłby do działu, procedowałby ad nullitatem tey przedaży z tym komu przedano: że nietayna mu była przedaż y walor oney to dział przeświadcza: dla tego przystąpił do działu y zawarł go, nieprocedował, niemanifestował wczasie; rusza tedy to próżnie teraz JP. Felix co Dokumętem skończono wieczystym, na co wola zgodziła się Kazimierza.

Prze-

Przemienił nawet teraz kwestyą o to w Produkcie: zarzuca tylko, że za zabudowanie ſumma utaiona bo obaczył przedaż piſmem autoryzowaną.

Sami Konſukceſſorowie nie taxowali więcey, jak ſame Strzałkowczyznę z zabudowaniem tal: 125. to te prawdę też ſame Regeſtra (z których kwestyą robi Felix) dowodzą gdzież w nich jeſt to że Alexander za ſame zabudowanie TB: 125. wziął: kiedy całość ze wſzyſtkim tyle taxowana tylko: o toż z tegoż piſma ſamego fałſz dowodzi ſię.

Rzecz ſzczupła była to przeświadczi kwit podatkowy: to poświadcza Konſukceſſorow taxa: profitował przeto, y zyſk uczynił Alexander dla Konſukceſſorow, gdy przedał za talar: 200. to co tylko było warte 125.

Ta przedaż naſtąpiła przed działem wchodziła ſumma do działu, więc ru Prawo zoſtawało y Kazimierzowi y drugim, mówić o ſummę ieśliby więcey wziął Alexander, lecz na te quantum gdy zgodzono ſię y piſmem zamknięto: ten wniosek próżno szuka wiary u ſprawiedliwości, kiedy piſmo prawdę wyświeca zupełnie.

§.

Drugi zarzut że Rząd futy niewszedł do ruchomości y do działu, dla tego że pierwiey przez Alexandra zoſtawiony Połoſkiemu w Ru 1734 ieſzcze za życia Matki.

Rozwiązuie ſię to tak: zoſtawował ten Rząd Alexander ieſzcze za życia Matki ergo był własny, nienależał do działu nienależał do maſſy Maiątku.

Ten zaś jaki pozoſtał; tenże ſam pomieſzczon jeſt w Regeſtrze; taxa jego położona TB: 80. zaięty on działem w Maſſe ruchomości, wogul ſummy za ruchomość należney policzony.

W Rok po dacie tey zaſtawy Matka umarła, ſpiſywane Regeſtra: w nich on położony, więc iuż nie ten który był zaſtawiony, albo ieżeli ten to został okupiony.

Wiedzieli onim Sukceſſorowie, był na Regeſtrze: a wedle Regeſtrow dział formowany y zawarty żeby go na ten czas nie było czyżby Sukceſſorowie zgodzili ſię na dział a oſobliwie Kazimierz otoż on był y wiadomy Konſukceſſorom y wſzedł do działu w Maſſie ruchomości to Regeſtra przeświadczą, więc pretenſya nieſłuſznie o to ożywiona, która ieſt umorzona działem.

§§.

Trzeci zarzut: Że w Maſſę ruchomości ani konie, bydło, ani zboże nie weſzło.

Na ten zarzut zupełna ieſt odpowiedz, gdy ſię ſkładaią Regeſtra w których to wſzyſtko zawiera ſię: kiedy ogulnie cała ruchomość bez dyſtynkcyi otaxowana, więc to wyiętym być niemogło: wiedzieli znowu otym wſzyſtkim Konſukceſſorowie bo ich piſma Regeſtrowe informowały; a na mocy których dział uſtanowiony: Taxa niektorey ruchomości, tylko znaydu e ſię TB: 107. dla czego powiększona w dziele do tal: 285. bo cała ruchomość jaka ieſt na Regeſtrach ogulnie oſzacowana, to widoczne przekonanie, a zatym ta pretenſia jako działem zaięta przed ſprawiedliwością upada.

§.

Czwarty zarzut, Że ſumma 3632. zł: za niedobory Noſowickie w Ru 1734. Matce ſamey przez Alexandra opłacona nie położona do działu.

Niema o to kwestyi, że Alexander opłacił Matce, to kwit zaświadcza po opłaceniu Matka ieſzcze Rok żyła, to iey był Maiątek do iey woli

woli jedyney onego szafunek należał, wolną ona była Panią swoiey własności, bez dependencyi od dzieci, więc jak ona te summę y gdzie obróciła, còż to do Alexandra jak ròwnie y do wszystkich Konsukcessorow.

Pośmierci Matki jaki maiątek został y wiele gotowizny, to Regestra świadczą: to co zostało było obiektem działu, y to też było podzielonym nie zaś to co Matka za życia rozszafowała.

Czy tyle gotowizny zostało albo nie? to było materyą działu, y sprzeczką przed działową: niezostało więcey, to Regestra świadczą: niezagarnoł Alexander niema skargi od Sukcessorow na niego o to: dział zawarty przeświadcza.

Był winien Alexander Matce tal: 300. naybliżey wnosząc, że zate niedobory: ta summa weszła do Działu, te ią w gotowiznie złożył Alexander, więc ta sama summa wpłyneła do działu, skonczona onią kwestya została działem, więc ta kwestya teraz, próżno zaregulowana do Alexandra: a działem umorzona nikczemną zostaie.

§§.

Piąty zarzut: O summę za powtòrne niedobory, a to iest te co Alexander odebrał od Jankiewiczow. Synow Podkomorzego Wend:

Z Produktu Trybunał ma informacyą, że Jankiewicz Podkomorzy Wenden: za 795. TB: u Połońskiey wzięte wypuścił Nosowicze na lat trzy do wybrania, z warunkiem po wyszłey Possesyi powrócenia niedoborow y umarł in spatio tey Possesyi.

Gdy wypłyneło lat trzy, y skończyła się possesya Połońskiey a Matki Choieckich: Alexander maiący za sobą Jankiewiczownę Còrkę tego Podkomorzego, jako Sukcessor; bo Synowie Michał y Jerzy Jankiewiczowie byli za Granicą: opłacił Połońskiey Matce niedobory kwitował z possesyi, y sam obioł te Nosowicze iako Sukcessor Jankiewicza to nawet świadczy Proces 1734. Maia 13. na Swiackich zaniesiony, którzy ważyli się mu expulsyą uczynić z Nosowicz.

Matka miała tylko kontrakt trzyletni ten wytrzymała, opłacone zostały niedobory przestała być Possesorką jako po zupełney satysfakcyi y kwitowana z oney.

Zkądże te drugie niedobory wymyślone: kiedy niema kontraktu drugiego a pierwszy uspokoiony, pierwszy został skończony, kiedy Matka niemogła y niebyła iuż powtòrną Possesorką, bez Kontraktu, to widocznie rzeczy konkluduią się, a za niedobory rozciągać niemogła daley bo te opłacone.

Te zaś summę, co odebrał Alexander od Jankiewiczow to odebrał za to co opłacił Połońskiey pierwiey, nie za powturne, których niebyło, bo niebyło Possesyi, cóż ta summa należy do Konsukcessorow, kiedy od Jankiewiczow swoią odebrał własność jako za nich opłacił.

Giżycki zaś opłacił summę nie za niedobory, bo te do niego nienależały ale opłacił, te summę iaką Giżycki jego Antecessor zapisał Zenie, ja ta poszedłszy za Jankiewicza jemu zapisała natychże Nosowiczach. *Widzieć kwitacyą Giżyckiego 1737. 7bra 12. dnia.*

Jakiego gatunku wszystkie są pretensye JP. Felixa na ktòrych zgromadzenie wysilał się aby gmachem Sprawy zamęcał prawdę y wycięczał procederem.

Te pretensyą oczewiście niesprawiedliwą słusznie uchylił Dekret Ziem: jaki wyrok sprawiedliwy Tryb: zaapprobuie.

Szósty zarzut: O 100. talarow: ktòre Matka Alexandrowi na Regencyą dała.

Ta kwestya ròwnie iest przeddziałowa: ròwnie niesłuszna: równie umorzona działem.

Da-

Dane albo nie dane, nie ma dowodu piſma, a to jeſt Obligu na to: jeżeli były dane, to dar Rodzicow nie należy do działu, chybaby ich taka dyſpozycya była, nie ma woli tey Matki, boby wzięła Dokument, jak wzięła na Tal: 300. w których maſſę mogły i te 100. Tal: wpłynąć. Ergo o ſzafunek Rodzicow wolny, o dar Matki próżna kweſtya; że nie dane, to bliższa konwikcya przez wſzyſtkie Regeſtra, przez ſam dział co był winien Matce Alexander, wyświadczają Konſukceſſorowie, i te on złożył; żeby był winien za Regencyą, równie i te quantum położyłby do działu. Regentem był daleko przed działem, a to jeſt jeſzcze 1729. to wyświadcza piſanie ſię jego za Pieczętarza do Regeſtru kleynotow przez Lewickiego zaſtawowanych, a w czaſie działu już onym nie był.

Wiedzieli tedy Konſukceſſorowie, że był Regentem, więc równie wiedzieliby o tych 100 Talarach, a zatym kładliby to w Regeſtrach, weſzłoby w dział.

Nie ma onych w Regeſtrach do działu ſporządzonych, nie ma w dziele, a zatym niebył winien, a zatym niesłuſznie uformowana pretenſya jako gołosłowna, i contra działu słuſznie ſkaſſowaną zoſtała.

Przywodzą jakiś Regeſtrzyk Poziomkowſkiego na dowod, ten ſam gdy świadczy, że była wiadoma, a zatym równie świadczy, że nie słuſzna, i przez Konſukceſſorow odſtąpiona, do działu nie przyjęta, o toż i z tego dowodu równie wyświeca ſię nikczemność tego zarzutu.

§.

Siódmy Zarzut o kleynoty przez Lewickiego zaſtawione.

To jeſt wiadomym, że Ru 1729. przy pożyczeniu Tal: 250. Lewicki zaſtawił kleynoty Połońſkiey, w takiey oſtróżności były złożone, w ſzufladzie ulokowane, i zapieczętowane pieczęcią jego i Połońſkiey, to Rewers to opisuie.

Że kto rozpieczętował, Matka, którey wolno było, bo po terminie pod upadkiem zaſtawione. Matka onemi rozrządzała ſię, i córkom rozdawała, to świadczą Regeſtra Ruchomości ſpiſanych. Świadczy rewers Poziomkowſkich przy zrzeczeniu dany.

Nie więcey zoſtało z onych po Matce, jak tylko Pereł ſznurkow kilka i Pierścień ſzafirowy, i te u Sioſtr były. Widzieć Regeſtra.

Do działu wprowadzany ten Oblig, a zatym że przy nim były zaſtawione kleynoty, ani niewiedzieć, ani utaić niemożna było, bo piſmo zaſtawy one pomienia, bo zwrót też zaſtrzeżony onych od Poziomkowſkich przez Aſſekuracyą w czaſie zrzeczenia na obu Braci wydanego, tychże ſamych Pieczętarzow mającą.

Wiedział o onych Kazimierz, który też do Obligu Poziomkowſkim na 50. Tal: od Alexandra wydanego piſał ſię za Pieczętarza, przy którym Obligu, aż do opłacenia zoſtawały ſię przy Poziomkowſkich, Pereł trzy ſznurki i Pierścień ſzafirowy, a które do Aktorſtwa vigore działu już należały.

Przez dział ten Oblig nie diſtinctim na ſchedę Alexandra deſtynowany, ale pro re obudwuch Braci, a zatym żeby więcey zoſtało ſię tych kleynotow nad ſpecyfikacyą w Regeſtrach, albo żeby zoſtawały ſię one przy Alexandrze razem z Obligiem, toby działem naſtąpiło zaſtrzeżenie, tego gdy nie ma, więc próżnie to ſtoſuje ſię do Alexandra.

Taxa ich naſtępować niemogła przy dziele, bo ſam Oblig wchodził do rozdziału, a te były zakładem Obligu, a bliżey wnoſząc, że gdy Oblig zaymował ſię działem, więc razem (jeżeli były) zajęły

ſię i kleynoty, i te rozebrane zoſtały mocą działu przez braci, bo Oblig tanquam był martwy bez nich, a zatym ich równą część wziął Kazimierz.

O tym te jeſt pierwſze ztąd przekonanie, że Alexander tych Pereł i pierścienia, które miała u ſiebie Poziomkowſka, przez Aſſekuracyą powrót nie dla ſiebie jednego ubeſpieczył, ale i dla Kazimierza, a to czynił w oczach Kazimierza, więc żeby z kleynotow nic nie wziął Kazimierz, dopomniałby ſię o połowę ich i dla ſiebie, a gdyby nie uzyſkał, więcby manifeſtował. Odſtąpiłby i niezgodziłby ſię na dział.

Powtòre: po śmierci Alexandra gdy Kazimierz od Karola Matki za rewerſem brał ten Oblig Lewickiego do dochodzenia, więc wziąłby i kleynoty żeby były, bo bez nich nie mogł upominać ſię o ſkutek za tym Obligiem, że nie było u Alexandrowey to rewers świadczy, a on brał dla czego, że miał pewne tych połowę u ſiebie, a reſztę odzyſkałby u Poziomkowſkich, to przeświadcza ſię jawnie, dla tego pewnym był dóyścia, bo inaczey ani dóyść mogł tey ſummy, ani na ten koniec niebrałby, żeby niemiał kleynotow.

Nakoniec czemuż niezabierał na Ziemſtwie przyſięgi JP. Felix, że te kleynoty zabrał Alexander, i u niego zoſtały ſię, że Oyciec jego nic nie wziął, bo ſam przekonany, że próżna pretenſya, iż tylko zoſtały z tych, co Poziomkowscy wzieli, i które Ziemſtwo na nich ſądziło, aby powrócili, i te dla Felixa, i Karola po połowie deſtynowało do rozdziału.

Osma Pretenſya O Szable i obicie w Ziemſtwie formowana, a tu w Produkcie odſtąpiona.

Szabla że była właſna Alexandra a nie po Oycu pozoſtała, on ią ſporządzał, to świadczy Regeſtr ſrebra Złotnikowi w Ru 1731. dawanego i w Regeſtrach oney niema.

Obicie też było właſne Alexandra: te obie ſztuki ſam Kazimierz pożyczał u Alexandra już po dziele, bo w Roku 1744. jako jego właſne do Aktorſtwa jego jednego należące, to świadczy Rewers od niego daty ut ſupra wydany.

To zaś żadney czynić nie może animadwerſyi, że napiſał Kazimierz w Rewerſie że Szablę do pomiarkowania między nami należącą: bo pewnie chciał nabyć, umòwiony był już o nią Kontrakt, i to do tego właściwie ſtoſuie ſię, więc próżna i to jeſt pretenſya bezdowodna, przyſięgą nie autoryzowana, ſłuſznie jako przed działowa niczym nie wſparta, ſkaſſowana.

Uwagi ztąd około legalności działu:

Te pretenſye wyſzczegulizowane wyżey punctatim, gdy ſame z ſiebie ſą irrealne żadnym dowodem z prawa poſtanowionym nie przekonane, tylko immaginative wymyślone, upadać muſiałyby żeby i nie było działu jako dawnością zatarte i zamilczane.

Tym więcey że one wydobyte z maſſy tego Maiątku o który dział zakroczył, co jeſt ſkończono tymże Dokumentem wieczyſtym, więc czynione nie wolnie, więc o to co było przed działem, co przecięto tymże działem uroſzczona pretenſya przeciw prawu w Art: 25. i 75. z Rozd: 4. zawartym, które po Prawie, pojednaniu, wznawiać i ſzukać zakazuje, *czytać one.*

To wſzyſtko było przed działem, to należało do maſſy Maiątku, przed działem różne projektowe piſane były Regeſtra, *widzieć one* roſzczone były pro & contra pretenſye, wymyślane kweſtye,

umo-

umowa naſtąpiła o wſzyſtko, a na czym z tego wſzyſtkiego przeſtały Konſukceſſorowie, i co zadeterminowali do działu należnym, to o to dział poſtanowili, o wſzyſtko ſkończyli, wiecznie bez żadney ſalwy ni o co.

Pismo jeſt zakładem pewności Maiątku i ſpokoyności każdego Obywatela na ten koniec poſtanowione prawo: zakazuiące wznawiać rzeczy jednaniem ſkończoney: a inaczey ktożby ſię oſtał przy własności, drugiby zakłócił i ciągnął kweſtyą jeſzcze od potopu żeby pismo próżne zoſtawało, żeby nie przecinało prawa roſzczenia kweſtyi.

Tak i ſprawiedliwie były troſkliwe Prawa o ſpokoyność Obywatela że Art: 91. z Rozd: 4. że tam gdzieby nie było pisma, a ktoby o „ Imienie przez lat dzieſięć nie dochodził, tedy o to już wie„ cznie milczeć ma. Nawet oſądzoney rzeczy, żeby kto przez 10. lat nieupominał ſię, więc po zamilczeniu dawności Ziemſkiey, już dochodzić tego nie ma.

Art: 35. z Rozd: 4. i 52. z Rozd: 11. o wſzyſtko (oprócz Imienia) lat trzy dawności naznaczaią, a po zamilczeniu prawo traci każdy już o to

Tu zaś wznowione ſą te pretenſye o rzecz ruchomą, po zamilczeniu nie tylko trzech lat, ale po przeminieniu pięciu dawności określonych względem dochodzenia Dóbr leżących: otoż gdy o to zamilczano, niedoponimano ſię, a zatym po wyſzłey dawności Ziemſkiey próżne jeſt o to prawo, ſama dawność one ſkaſſowała i zniſzczyła, to taki głos jeſt Prawa, który ubeſpiecza Obywatelow.

Dopieroż temu wſzyſtkiemu jeſt zagrodą dział, którego przeſtąpić nie można, i dla tego to oſypał go różnemi zarzutami JP. Felix, lecz te próżne ſą zwątlić jego ważności nie zdołaią, co tak wyprowadza ſię.

Poſtanowiony ów rozmyślnie, dobrowolnie, poſtanowiony w czterech ſchedach dla każdego Konſukceſſora: każda ſcheda podpiſana przez wſzyſtkich, ciż ſami Pieczętarze; więc dzieło ſtanowione nie zaocznie, nie podeyściem, nie zdradą, jeſt dzieło zupełney woli każdego.

Dział ten nie doczeſny, nie wſpoſobie Intercyzy, ale wieczyſty: to ſłowa jego przekonywaią, „ Między nami &c. wſzelkich Dóbr le„ żących, ruchomych, ſumm pieniężnych wgotowiznie i na Obli„ gach będących, po zeſzłych JPP. Romanie i Elżbiecie z Dow„ narowiczow Chojeckich Horod: Oſzmiań: Rodzicach naſzych „ pozoſtałych Aktorami *takowe nie odmienne i nigdy nienaruſzone ſtanęło wſzelkiey ſubſtancyi pomiarkowanie.*

Przeciw tym iaſnym wyrazom śmiał jednak JP. Felix mianować, że to jeſt intercyzya, a czyli proiekt, dosyć na znikczemnienie tey jego obiekcyi (z którey ſam on w duchu od wſtydu płonie) tych ſłów działu, a zupełne przekonanie jeſt, jakiey to jeſt nary zapis.

z Tych oraz wyrazow działu ma Trybunał przekonanie, że dział ſtanął, całey ſubſtancyi, jaka po Rodzicach zoſtała, a zatym nic nie zoſtało, nic nie excypowano, czegoby dzielczy nie zaiął i nie ſkończył zapis, a ſkończył wieczyście, nie zoſtała klauzula wydobywać, co z pod niego kiedy on ogół zaiął, kiedy o całą ſubſtancyą ſkończone zapisem umiarkowanie, a zatym o to iuż jeſt rzecz powtóre, co jeſt ſkończonym, to dział przeświadczą.

z Słowa ſamego nawet czyni kweſtyą, że pomiarkowanie nie nieſt to ſamo co dział, różne prawda co do ſłowa denominacie, ale czy

to dział, czy pomiarkowanie, jeden maią skutek, i jedno brzmienie, pomiarkowania cóż uczyniło? o to rozbior substancyi nie odmienny i nie naruszony, dział cóżby więc zamknął, i dopełnił, tylko tenże sam rozbior, a zatym próżna kwestya, bo te oba słowa jedno znaczą.

Ale że nie słusznie nawet dysputuie o słowo, to że i te w zapisie zawiera się, przytaczam te słowa: *Reszte summy tak w gotowiznie na Obligach jako i w Ruchomości otaxowaney znayduiącey się takowym rozdzielamy sposobem.*

Pieczętarze tak wyrażaią, *do tego dzielczego zapisu.* Zrzeczenia obu Siostr, mianowicie to wyrażaią: *Iż vigore Zapisu dzielczego między nami postanowionego*, otoż przestaie i co do słowa sprzeczka, kiedy same rodzeństwo, sami Pieczętarze świadkowie czynności, ten Dokument nie inszym ogłaszaią, jak tylko działem.

Między intercyzą, a działem ta jest różnica, Intercyza jest tylko zaręczeniem, rzeczy uczynić się mianey, działu zaś przymiot, że rzecz kończy in instanti.

w Zapisie tym gdy jest to, że nie odmienne i nigdy nie naruszone stanęło umiarkowanie, więc wyraz ten obiaśnia, że skończono de præsenti, nie zaś ad futurum zostawiono, więc ten zapis nie jest Intercyza, ale dział wieczysty.

Materyą działu i obiektem, co było udeterminować i rozdzielić maiątek ruchomy i to uczyniono, przeznaczyć schedy jaka dla Braci, jaka dla Siostr, i te przeznaczone, cóż tu w proiekcie zostawionym zostało, i co tu miał więcey obiąć dział, i co kiedy on obeymuie nad podział maiątku i determinacyą sched, co też on zaymuie.

Że za Obligami salva zachowana dóyścia to znaczyć nie może Intercyzy, jakiego zarzutu chwyta się JP. Felix, wszak za Obligami zawsze trzeba dochodzić, to w każdym dziele ten musi być warunek i inaczey za Obligami mieć nie można satysfakcyi, tylko przez dochodzenie.

Nie dóyście, ale rzecz za Obligami należąca, była materyą działu do czyiego Aktorstwa należeć powinna.

Wszystkiego czwarta część przeznaczona Siostrom i za Obligami, a trzy Braciom, Siostry zostały ulpokoione, więc Obligi zostały przy Aktorstwie Braci, za nimi należące pieniądze dla Braci przeznaczone, połowy każdy został onych Aktorem, więc odebranie onych Aktorstwo onych przy Braciach zostały, na to było potrzeba działu i skończono finalnie, bo o to on nastąpił, to on między rodzeństwem rozwiązał i zakończył.

Tak gdy nie Intercyzą, nie proiektem i spisaniem tylko maiątku, jakie tytuły nadawał JP. Felix, ale gdy jest ten zapis formalnym i istotnym działem wieczystym, poruszonym on dla swoiey legalności być nie może, ani nic z pod niego dobytym.

§.§.

Zapis każdy wedle przepisu Art: 1. z Rozdz: 7. na Dobra powinien być podpisany przez Aktora wydaiącego, powinien mieć Pieczętarzow, i przyznany być powinien, a na rzecz ruchomą wedle Art: 7. z Rozdz: 7. tylko powinien mieć podpis Aktora i Pieczętarzow, bez przyznania takie oboiey natury zapisy za nie wzruszone są ogłoszone.

Co do zapisow dzielczych o Dobra leżące stanowionych też same reguły ostrzegł Art: 26. z Roz: 9. i równie za nie poruszone mieć postanowił.

Względ-

Względem zapisow wſzelkich, ten warunek oſtrzeżony w Art: 2. z Rozdz: 7. *A jeśliby który zapis na wieczność komu dany nie według tego Statutu był ſprawiony, taki zapis ma być nikczemny, i rzeczy w nim opisaney nikt odzierżeć niemoże, tylkoby dawności Ziemſkiey ku zburzeniu tego zapisu żałobnik nie omieſzkał.*

Toż ratione dzielczych zapisow takie oſtrzeżenie w Artyk: 26. z Rozdziału 9.

A jeśliby tylko Liſty, Regeſtra dzielcze między ſobą dali, a na Urzędzie nie zeznali; a dawność ziemſką przez dzieſięć lat po tym dziale dzierżeli, takowy dział przecie wiecznie dzierżan będzie.

Ten dział między rodzeńſtwem poſtanowiony raczey ſam tylko ſzczegulnie ruchomy maiątek obeymuiący; ma podpisy Aktorow, ma Pieczętarzow z liſtem na przyznanie.

Legalizowany on powtòre przez zrzeczenie Poziomkowſkich, jako po zupełnyey ſatysfakcyi zanim dopełnioney na zajutrz wydane, które równie podpiſy Aktorow y Pieczętarzow zawiera, y liſt na przyznanie wydany.

Przyjoł takowe zrzeczenie y Kazimierz, bo dla obu Braci wydane, a zatym akceptował dział, przyimuiąc ſkutek dopełnionego działu.

Dnia trzeciego wydana zoſtała in ſatisfactionem działu Plenipotencya Kazimierzowi przez Alexandra, dwie Sioſtry y Szwagra, do pozyſkania Dzieg'eniewa od Poſſeſſorow, te akceptował Kazimierz.

Potrzecie: Poziemkowſcy przyjeli Oblig od Alexandra in ſatisfactionem ſchedy wedle działu należney, wydany, dali oſobno aſſekuracyą na powrócenie Pereł, a Kazimierz do tego Obligu pi'ał ſię Pieczętarzem. Więc przez trzy Dokumenta poſlednieysze ten dział przez wſzyſtkich Konſukceſſorow zoſtał autoryzowany, zoſtał przyięty jako legalny, jako nie krzywdzący z nich żadnego.

Wedle liſtow na przyznanie: in tempore, to jeſt na Roczkach pierwſzych 7browych Rzeczyckich tegoż Roku czyniona pilność o nie przyznanie, to świadectwo na Liſtach na przyznanie zapiſane przekonywa.

Tandem w lat 10. po dziele, bo w Ru 1747. Febr: 24. Anna druga Sioſtra doſtawſzy ſię in votum za Jankiewicza po odebraniu ſchedy wedle działu wydała zrzeczenie z liſtem na przyznanie.

Już tedy nietylko że legalnie zawarty, z dobrey woli, ale też żetylu autoryzowany Dokumentami jeſzcze zoſtał, mocnym on jeſt na zawſze.

Od czasu działu, od czasu zrzeczenia jako po otrzymanym ſkutku żadna z Sioſtr żadney nie czyniła pretensyi y nie miała, bo żadna ani zrzeczenia, ani działu nie manifeſtowała przez tyle dawności nigdy, bo tego nie ſkładaią Sukceſſorowie, a zatym wzruſzać go teraz ſtracili prawo, bez kary zato wedle rygoru prawa uyiść nie powinni.

Kazimierz ròwnie wedle działu ſchedy ſwojey ſkutek otrzymał; nie czuł krzywdy kiedy ſtanowił dział, kiedy ſzedł przez Dokumenta poſlednieyſze in acceptationem onego, te kroki jego przyświadczają moc y rzetelność działu.

Żeby zoſtał pokrzywdzonym, czyżby nie manifeſtował, nie procedował, cóż mu do tego przeſzkadzało, oddzielnie y wolno mieſzkał od Brata, wolnym był Obywatelem: pod rownym żył prawem, a przeto przemocy Brata lękać ſię nie mógł, tego gdy nie ma, jawna konkluzya, że nie miał krzywdy, przyimował y

prze-

przestawał na dziele jako legalnym: to są znaki woli jego oczewistey, y skutku nastąpionego.

Tyle miał czynności z Bratem, po dziele pożyczył mu pieniędzy, brał wzajemnie od niego różne sprzęty; okupowali razem, starali się razem tajemnie o pozyskanie summy od Chaleckiego, były to czasy upomnienia się o krzywdę, a za nieuskutecznieniem pobudki do procederu y manifestow. Ze same czynności in contra są świadectwem nie przełamanym akceptacyi działu; bo o skutku jego starali się razem.

Listy tu przez Alexandra pisane, a zastosowane in oppositum działu, nic nie stanowią: ani znaczyć mogą jakiego dowodu lub postać okazywać manifestu, bo one nayprzód: prosto są minutą wedle determinacyi prawa, uroczystego Dokumentu znosić nie mogą, ani być świadectwem przeciw Dokumentowi.

Powtóre: te listy nie zawieraią w sobie materyi o dział, albo ex re działu; ale przypomina się tu Historya: że Kazimierz ruchomość y 120. talarow bit: własne lokował u Alexandra w Ru 1742. o te quantum upominał się, Alexander nie maiąc czym opłacić y prosił o cierpliwość, y podawał projekt wypuszczenia kilku Poddanych, in satisfactionem: Jakże ten List stosować do działu y wmawiać że Alexander, za pretensye dzielcze te ofiarę obiecywał, kiedy o tym ani wzmianki niema: List pierwszy daty 1743. Marca 12. więc po dacie lokacyi.

List własny Kazimierza w tymże Roku in 7bri pisany znowu zawiera prozbę o też pieniądze, nie zaś o pretensye dzielcze: więc równie pisałby y w tym żeby to było y w pierwszym: owszem wypisuiąc interessa ratione summy u Chaleckiego, ratione interessow Dziegieniewskich, tymże samym listem czyni ratyfikacyą działu, te quantum gdy opłacił w Ru 1745. więc y o to skończona kwestya, *widzieć kwit.*

In ultimo ta jest objekcya, że ani przyznany, ani aktykowany in tempore.

Ten dział jako na rzecz ruchomą służący, nie potrzebował on przyznania, a przeto mocny on jest dla tego: bo tak opisał Art: 7. z Roz: 7. przy tym jest list na przyznanie, czyniona w czasie pilność, a tym więcey tylą autoryzowany dokumentami, służyć przeciw niemu ta objekcya nie może przyznania, bo jest legalnie sprawiony.

Ten oraz Dokument, że jest na wieczność sprawiony, że jest działem, i który powinien był być przyznany, dla swoiey ważności, dla tego więc, że nie jest przyznany, upadać jednak nie może, bo ma za sobą prawo wyżey cytowane, iż Zapisy i działy nie przyznane, a przez dawność Ziemską 10. lat przez Załobnika nie burzone, tak ważne są jak przyznane.

Dział ten, który nie potrzebował nawet przyznania, przez dawność Ziemską, został zadzierżany, ani przez Siostry, ani przez Kazimierza nie był burzony, nie został zamanifestowany, procederem nie prozekwowany, a zatym został mocnym, nie szkodzi mu nie przyznanie, bo go dawność równey wagi z przyznanym ogłosiła.

Po przemilczaney dawności tak o burzenie samego Dokumentu, tak równie upominać się o skutki jego jako zamilczane, ustało prawo.

Przyniosł Manifest JP. Felix już to ku ruinie działu, który dzitny, i niby zaniesiony 1751. 8bra 10. bo Siostr nawet żadnego nie ma Manifestu.

Ten Manifest po przemilczeniu dawności Ziemskiey, bo w lat 14. po dziele zaniesiony, nic znaczyć nie może, ani tyle być mocnym, żeby

Żeby znosił prawny Dokument, bo zaniesiony po czasie, bo prawo tylko każe przyimować te burzenia czyli Manifesta, któ e by były czynione przed wyiściem dawności, nie zaś po dawności Ziem: Prawo zamierzyło czas ten gdy przemilczany, więc wedle tego prawa próżnym on zostaje, a przyjąć go za dowod inaczey nie można, chyba te prawa o dawności skassować, które nawet przez Konst: 1784. do swojego rygoru są reassumowane Tit: *Manifesta.*

Ten Manifest choć ma datę 1751. jednak nie wyjęty w ten czas, ale aż 1776. już po wyjednaney Konst: przez Karola, nie ma w sobie formalności tey, jaka zachowywana w wyjęciu Manifestow w tamtym czasie, *widzieć Manifest Chojeckiey* 1752. *ad Cjsum.* On zaś zaniesiony sposobem tym, jak Kon: 1764. przepisała. Ergo antedatowany.

Żeby nakoniec on był i actu w tey dacie zaniesiony, to raz nic nie waży, że po zaszłey dawności, powtóre po zaniesieniu nie popierany był procederem, i znowu dwie dawności zamilczane zostały, więc tąż samą dawnością onże sam został zniszczony, wedle głu Art: 91. z R. 4.

Znowu że on skargi nie ma nawet o podniesienie działu, tylko przypituje się do Majątku Alexandra formując tylko pretensye do niego, a zatym i z wyrazu swojego nic nie stanowi.

Zaniesiony on p. Rewersie od siebie wydanym na Oblig Lewickiego, po śmierci Alexandra, kiedy Karol był małoletni, wszystko to otwiera suspicyą, i przekonywa o jego nielegalności.

Exystencya jego pod tym czasem zawodna zupełnie, bo Kazimierz gdy Karol przez Przyjacioł dopominał się o część właściwą Dziegieniewa, zanosząc Manifest.

w Roku 1773. i w nim napełniając pretensye, nie wzmienił onego, nie uczynił referencyi do niego, a uczyniłby to, żeby on był inexistent, i na ten czas zaniesiony, byłby przynaymniey przy zaniesieniu tego poślednieyszego wyjęty, więc własne pismo Kazimierza zupełne czyni przekonanie o Inexystencyi tego Manifestu.

Tak gdy już ten Manifest po dawności wyszłey urodzony zwątlić działu uroczystości nie może, oświadczył jeszcze Felix teraz na Trble przysięgę, względem skutkow działu, to jest, że nic wedle tego działu nie zyskał Kazimierz, jakiey przysięgi nie podawał na Ziemstwie, która teraz za dowod wedle Ar. 90, z R. 4. przyjęta być nie może na Trble.

Przysięga ta (żeby ią wolno było podać) nie może być dowodem na to, co przez dawność zostało zniszczonym, o co przemilczano do tych czas, przeciw dawności żaden dowod nie jest pozwolony, boby tym samym próżny był warunek prawa tak solenny o dawności.

Póki dawność nie wyidzie, póty wszelki wolny dowod etiam przeciw Dokumentom, lecz po dawności, niczym już wydobyć nie może, co jest nakrytym dawnością.

Czemuż o skutki działu, jeżeli mu co za nim zostało należnym nie upominał się Oyciec, czemu przemilczał dawności, o to gdy przemilczał, próżny teraz jest i ten dowod przysięgi, przyjęty być nie może.

Jak śmiały jest do przysięgi, ale raczey to czyni dla impressyi, jak może przysięgać na tym, że nic nie zyskał. Kiedy ten fałsz tu blisko konwinkuie się, nie zaparł tego że 100. Talar: odebrał od Chaleckiego, ta summa jaka jest? działowa, więc już skutek za

nim i w tym ma, a zabiera przysięgę, że nic nie zyskał, po przeświadczeniu o tak rezolutney przysiędze, powtarza się to, że jurament nie może być pozwolony przeciw mocy dawności.

Z tych Przekonań y dowodow słusznie Ziemstwo utwierdziło Dział y skassowało te wszystkie pretensye ante-działowe; iaki wyrok sprawiedliwy zaapprobuie Trbł.

Co do Summy od Chaleckiego należącey.

Summa 265. Talarow Działem do Aktorstwo Braci została należną: po przeyściu Procederu o nią z Grodu Rzeczyckiego do Trybunału Kazimierz ią odebrał: a z niey połowy nie opłacił Alexandrowi.

Przeświadcza te odebranie List Kazimierza 1745. Maia 18. dnia którym wymienia, iż otrzymał Assekuracyą od Chaleckiego na opłacenie tey summy.

Tey Assekuracyi nie składa, Obligu równie nie przynosi ani procederu: ztąk idzie oczewista konkluzya, iż za opłaceniem summy te zwrócone zostały.

Przyznał się sam na Ziemstwie, że tylko sto Talarow odebrał: ale więcey nie odebrał, oświadczył przysięgę: wszak nie sto Talarow, ale 265. z procentem y expensem należało: dochodząc tedy Prawdy: co za przyczyna była przestawać na tyle summy, kiedy tu więcey sprawiedliwie należało, kiedy ten przez powtórny Dokument wszystko opłacić opisał się: a zatym nie sto Tal: ale całą odebrał summę:

W rzeczy tak oczewistey nie słusznie przyięło Ziemstwo przysięgę: y za tym dowodem tylko sądziło sto Talarow, a to iest pro scheda Karola Talarow 50. na Felixie, a co nayniesprawiedliwiey, że bez Procentu.

Co do przysięgi: ta nie słusznie uznana, od którey sam nawet appellował JPan Felix: przekonany, że iey wykonać nie może, bo odebrana summa.

Jedna była przysięga: która niby ewinkowała względem nie odebrania; od tey gdy cofnął się y nieidzie: cóż iest, coby przekonywało; że iey nie odebrał, chyba to; że tak mówi JPan Felix, a tu in contra oczewisty dowod, że zupełną odebrał; bo do części przyznał się, bo Obligu, procederu, ani Assekuracyi nie składa: które tym samym iawną satysfakcyą dopełnioną dowodzą:

Poprawić w tym należy Dekret: y Trybunał ma przysądzić z tey summy Talarow 265. połowę dla Karola: to iest: Talarow 132, y puł, a cum altero tanto Talarow 265. bo Ziemstwo niesłusznie uchyliło Procent Kazimierz gotowe pieniądze odebrał, z nich miał pożytek: więc ta iako rękodayna summa; opłacona w czasie czyniłaby ten sam procent Alexandrowi: iakoż słusznością zatrzymany ten użytek przy Felixie, który należy Karolowi: ta sprawiedliwość mówi za sądzeniem należnego alterum tantum.

Siostry, a w stopniu ich Sukcessorowie słusznie usunąć od pretensyi tey summy, bo one zrzeczenie wydały z całego maiątku; oprócz Dziegieniewa, iako ponastąpioney satysfakcyi, bo ta summa mocą Działu i zrzeczeń przy Aktorstwie została Braci: z tych dowodow Trbł i teraz ich od tey summy oddali.

2do:

Paszkowskiemu był winien Kazimierz Talarow 2. te opłacił Alexander: to kwit tegoż Paszkowskiego 1736. świadczy, te sądziło Ziemstwo: ale równie nie sprawiedliwie Procent uchyło: na tym iednak przestał JP. Karol.

Appellował y od tego JPan Felix: i teraz zarzuca: że w czasie Działu czemu tego nie wytrącił; a był powinien, ergo próżna pretensya.

To

To nie racya, czemu nie wytrącał; wszak to od woli każdego dependuie kiedy chce upomnieć się: to ieſt fundamentem: gdy ieſt dowod pisma; więc należy, czemu nie zabiera przyſięgi, że nie był winien Paszkowſkiemu; w ten czas ta upadałaby pretensya: lecz gdy nie odwodzi się a tu pismo ſkłada się, nieſłusznie tedy Appellował, zatym ma bydź to sądzonym.

Co do pretensyi Jmci Pana Felixa, do Karola ſtosowanych.

Była pierwsza o 120. Talarow razem z Ruchomością u Alexandra w Ru 1742. lokowane za okazaniem się kwitu z onych opłacenia reszty tylko sądzono złich 54. i natym przeſtali obie ſtrony.

Druga ieſt o też samą ruchomość: która że zoſtała odebraną takie na to dowody.

Razem summa 120. i ta Ruchomość za ieddym Rewersem były lokowane w Ru 1742. w Ru zaś 1744. tylko Kazimierz na samą summę wziął Rewers, odmiana ta Rewersu, i te powtòrzenie onego dla czego naſtąpiło tylko że odebrana zoſtała Ruchomość: i że summa iedza poZoſtawała dla tego nowy dany Rewers: to oczewiſta prawda.

W Ru to ieſt 1745. odebrał Kazimierz 113. Talarow y wydał na to kartę, otoż w niey żeby zoſtawała się Ruchomość zachowałby salve, iak zachował względem karty, którą dał był Alexandrowi za część Ruchomości, także u Alexandra wziętey.

Nota: Kszimierz u Alexandra także część Ruchomości wziął pożyczanym sposobem: tey część powròcił wedle świadectwa tegoż kwitu 1745. salve zachowuiącego: a reszta u niego zoſtała: o którą ròwnie teraz rekwirował Karol.

Z mocy tych przekonań uchyliło te pretensyą Felixa Ziemſtwo: a per mutuam compensationem nie sądziło tey Ruchomości i dla Karola od czego nie appellował Karol.

Już tu Rewers znayduiący się żadnym być nie może przekonywaiącym dowodem; gdy poślednieyſze dwa Dokumenta o odebranie jawnie świadczą: coby za przyczyna była, aby tak długo leżeć miała w depozycie, bo dla tego tylko zoſtawiona i do czaſu, tak ſam piſze w Produkcie kiedy odbierał pieniądze, i o nie pamiętał i tak troſkliwie upominał się, równieby czynił i o powrót Ruchomości żeby nie była oddana, albo nacoby pożyczał oſobno, o ſobliwie ſukien u Alexandra, toby raczey ſwoje odebrał, które też miał w depozyt oddane: otoż i to rownie jeſt dowodem, że ona odebrana, to zaś nie racya, że Rewers znayduje się, ergo, nie odebrana: wſzak i ſumma odebrana, a przecież oba nie powròcone Rewerſa: ten mògł się zawalać; więc wiara przy poślednieyſzych Dokumentach, które ewinkuią jey odebranie: toż znowu JP. Felix nie podawał przyſięgi na Ziemſtwie, jako ona z depozytu nie odebrana i zaległa u Alexandra.

Nie ſłuſznie tedy o to ma rzecz JP. Felix, a ſprawiedliwie uchylił Dekret Ziemſki, ſprawiedliwie ſkaſſuje i Trybunał.

KATEGORYA co do Pretensyi JPP. Tomkowiczow.

1mo: *Względem* 300. *Talarow pretendowanych ſub titulo Wlewku.*

Dobrze Ziemſtwo ſkaſſowało ten dług te przyczyny jego nieſłuſzność ukazuią.

Niech była winna Matka Poziemkowſkiemu tę ſummę, lecz ią mogła ſama opłacić na terminie iaki w wlewku poſtanowiła, bo ten termin przeżyła nakoniec ſami go odſtąpili Poziomkowſcy, więc on przeſtał być długiem, a długiem nie do jednego Alexandra, ale do całego rodzeńſtwa i do ſamych Poziomkowſkich ſtoſuiący ſię jako dług Matki, o który (żeby i należał jak nie) nie ſprawiedliwie jednego kłócą Karola.

Dowodem długu jeſt zawſze Oblig, dług że był irrealny wczaſie działu zoſtał odſtąpiony przez wròcenie Obligu, jaki jeſt w ręku Felixa.

Jakimże obyczajem zrąk Poziomkowſkich, przeſzedł do Felixa, i przez niego komportowany, tylko go ſami wrócili, bo nie gwałtem odebrany, nie zaginął, na to nie ma żadnego Manifeſtu, ten Oblig z odartym pòłarkuſzem bez liſtu na przyznanie prezentuiący ſię i w cudzym ręku, przeświadcza ſam już ſkończoną ſatyſfakcyą.

Jakąż racyą względem znaydowania ſię u Felixa daią: o to po śmierci Matki Alexander zagarnął: co ich ſamych konwinkuje Oblig komu ſłużył.

Poziomkowſkim, więc u nich być był powinien, lecz kiedy znaleziony u Matki, więc inaczey nie mògł do niey powrócić, tylko po ſatyſfakcyi wedle terminu wyznaczonego: Czemuż znowu Alexander nie był zamanifeſtowany o jego nie powròcenie: wſzyſtko pokazuje nie prawdę długu tego.

Nie wlewek, ale Oblig był fundamentem długu, bo ſam ten wlewek do niego referuie ſię, i tylko ſłuży niby do objektu, że ten Oblig miał mieć ſatyſfakcyą z tey ſummy, którą był winien Alexander Matce.

Wlewek tylko ſamo-jedney bez pieczętarzow Połońſkiey zawiera podpis, i to czy ſprawiedliwy blankiet iſtotny, a zapisany ad intereſſe; on tedy nie maiąc tey formalności, jakoż Statut w Ar: 7. z Rozd: 7, opisał nie jeſt doſtatecznym piſmem na przeświadczenię długu, bo kiedy on ma być dowodem długu: więc pismo złe, nie wedle Statutu, jeżeli nie on, to nie ma obligu: a zatym próżna kweſtya o dług.

Ale jak kolwiek bądź bliżſze ſą jeſzcze na to przekonania: Dług ten ma swoią datę przed działem, dług ten miał opisaną Ewikcyą tym titulo wlewkiem na ſummie Matczyney od Alexandra należney.

Ta ſumma weſzła do działu; więc żeby dług należał oparłby ſię Poziomkowſki, nie pozwoliłby jey mieścić do podziału, nie przyſtąpiłby do działu, lecz go ſami podpisali, wydali z ſchedy działem przeznaczoney zrzeczenie, a ta ſumma kompletowała maſsę działu, iakże z tego kroku inaczey myśleć, tylko że odſtąpili długu, odſtąpili Ewikcyi a co jeſt naymocnieyſzym wròcili Oblig Braci i ci go teraz przynoſzą w ſzpargale.

Niech daymy to odſtąpili jak nie tey ſummy: więc przynaymniey zachowaliby ſobie ſalve i w dziele i w zrzeczeniu o ten dług, ale o tym nigdzie, toż znowu Maiątek po Matce tylko zoſtał ruchomy, i ten do działu zaięty, więc naczym zoſtawałaby Ewikcya: a zatym to był czas dopomnienia ſię o dług jako ſpólnie do wſzyſtkich reguluiący ſię, to był czas zachowania ſalwy albo wzięcia Dokumentu od Braci i Sioſtry na opłacenie go: albo zachowania repetycyi na przykupnym gruncie przez Matkę w Dziegieniewie (o czym na ten czas nawet nie było wiadomości, aż teraz w ſprawie) jak zachowywali ſalwe o część Dziegieniewa.

Tym

Tym więcey tenże JP. Poziomkowſki ſpisuiąc Regeſtra Maiątku, robiąc planty do podziału wſzędzie ſummę tę przeznaczał do działu należną, z niey własną ſchedę determinował: więc żeby jemu należał dług od Matki, wſzędzieby w każdym Regeſtrze kładł ią za należącą ſobie, jako Ewikcyi długowi podaną.

Powtóre: kiedy odtrącała ſię ſumma z ogułu maſſy do działu udeterminowaney na opłat i jurgieltow i długow, więc nayprzyzwoiciey w ten czas położyłby Oblig i wyłączenie z tey maſſy i dla ſiebie na opłat Obligu uzyſkałby.

Rzecz tedy jaſnie wywięzuie ſię z tych munimentow, z tego dzielczego czaſu: że odſtąpili, y zrzekli ſię tego Obligu Poziomkowſcy oddali go Braci przed działem bo też ten Oblig pewnie nie inſzą na ſobie prezentował ſummę jak tylko in vim poſſagu: y po takim odſtąpieniu dopiero zawarty zoſtał dział, ſcheda przezeń wyznaczona dla nich ztąd też ieſt przekonanie względem naſtania działu, że ten nieſubreptive: naſtąpił: kiedy tylo uſpakaiano trudności: że Kazimierz tym ſam ſię zatrudniał: to w ręku jego pozoſtały Oblig przyświadcza.

Przeciw Obligowi który ieſt w ręku Debitora: który znaczy naſtąpioną ſatysfakcyą: (bo naopłacenie ſummy za Obligiem, doſyć ieſt dowodu, gdy Oblig wròcony: nietrzeba inſzego piſma na dowod uſpokoienia) jakim ieſt dowodem tu Wlewek y to ſzpargał na ſummę tę bez ſamego Obligu: bez ktòrego próżnym on ieſt zawſze piſmem jako tylko referuiącym ſię do Obligu: jakie może czynić przekonanie o należności; gdy Oblig o ſatysfakcyi przeświadcza: ten Wlewek jak nieznaczył piſma na dług: takteż iako ſzpargał mniey dbany był opowrót: a zatym iego zawalenie ſię w ręku Poziomkowſkich ſtanowić przekonania niemoże.

Tu jeſt Oblig, tu Wlewek przykim wiara: przy Obligu: bo ten a nie Wlewek był dowodem na dług: ten gdy wrócony, razem znim przeſtał y dług: te prawdy oświeciły ſamych Tomkowiczow o nienależności, y dla tego nie oświadczyli nawet przyſięgi w Ziemſtwie, która przez ſprawiedliwość tam gdzie piſma rzecz dowodzą: niebyłaby za dowod przyięta: approbata przeto naſtąpić powinna w tym punkcie Dekretu iako ſprawiedliwego.

Co do dwuch Obligow iednego na 150. *talarow drugiego na talarow* 50.

Nie za dwóma Obligami, ale za iednym zoſtał winien Alexander ſummę to jeſt Talar: 50.

Oblig na 150. Tal: był proiective wydany: a to końcem uſpokoienia ſchedy onym należney, lecz nieprzyięty, zoſtał próżnym piſmem, bo Alexander opłacił gotowizną, a drugi wydał nareſztę ſummy, i do niego nawet przydał zaſtaw, y ten akceptowany, takim ſpoſobem ſkończony kontrakt wydane zreczenie.

Ten Oblig pierwſzy jeſt bez liſtu na pryznanie a drugi jeſt z liſtem, ſam on bez tey formalności będący pokazuie, że był do proiektu wydany, przekonanie drugie o tym kiedy do tego obligu przyſtoſować chciano liſt na przyznanie ſłużący do Obligu na 50. Tal: wydanego y w nim po podſkrobaniu umieſzczono te ſłowo *ſto* y takoż poprawiono w zapiſaniu znayduiącym ſię na złamaniu *widzieć takowy liſt* robiono to odſtępuiąc drugiego Obligu: aby przytym pierwſzym jako maiącym więkſzą ſummę utrzymać ſię o toż te ſtoſowa-

nie wyświeca: zdradę y razem wyświeca nienależność za nim.

Że go przynoszą JPP. Tomkowiczowie: to znaczyć y dowodzić niemoże długu: bo on mógł jakim przypadkiem y zapomnieniem zatrzymać się w ręku Poziomkowskich: ale nie dla tego: aby za nim co należało.

Same pisma Poziomkowskich przeświadczaią: że Alexander nie 150. ale 50. talar: tylko został winien: y ten pośledniejszy Oblig został: przyięty: ten został dowodem długu.

W tym dniu samym iak oba dattne Obligi: wydana asekuracya na wrócenie pereł wyraża ten tylko Oblig na 50. talar: wstrzymane kleynoty do opłacenia tego tylko Obligu: na pewność tego Obligu dane kleynoty.

Kiedy więc ta opłata 50. talar: potrzebowała ewikcyi, tym więccy ta większa summa iakaż rękoymia względem iego dana: kiedy na ten wydane kleynoty, więc równie przynaymniey zawarłaby asekuracya onych wstrzymanie aż do płacenia obydwuch: kiedy zatym iednym tak była ostrzegana y wątpliwa opłata.

W iednym dniu y iednym terminem nacoby dwa dawane były Obligi to żeby tyle zostawał był winnym Alexander, toby nie dwa ale jeden wydał Oblig: albo kiedy dwa: toby udzielne byłyby termina dla folgi opłaty, jak bywa częstokroć.

To już mocne jedne przeświadczenie z Assekuracyi: że za iednym został tylko być dłużnym Alexander: drugie przeświadczenie idzie z pism Poziomkowskiego wydanych: z exolucyi na conto tego tylko jednego Obligu.

Nazaiutrz po Obligu: wydaiąc karteczkę: na 168. szostakow wyraził: *Iż in vim Obligu mnie na 50. talar: wydanego properfoluto przyiąc deklaruie.*

Otoż żeby dwa były Obligi toby napisał, iż in vim Obligow mnie wydanych: wszak żeby dwa były: równie za obydwòma należałaby do opłacenia summa, więc tę detrunkatę stosowałby do obu:

w Lat dwie to jest 1739. Febr: biorąc od Alexandra talar: 14. tak napisał *Item wziołem vigore Obligu na tal: bit: mnie pięćdziesiąt danego.* Więc żeby należało za drugim toby wyraził in vim obydwuch, to nawet byłoby własną ostróżnością: tak wyrażać, żeby niepoddać pod kwestyą Obligu drugiego.

Toż samo przekonywaią Listy Alexandra do Poziomkowskiego pisane, a które komportowali Tomkowiczowie, pierwszy wraz po terminie pisany (bo data jakby 1741. na nim jedną ręką i nie dawno zapisana jest nie wierna, i sprzeciwia się wyrazom Listu) o jednym Obligu wyraża, i należytość za jednym rekognoskuie, słowa jego: *Bo in termino w Obligu expresso zebrałem był sumkę do oddania W. P. ale na ten czas Dobrodzieiu nie przybyłeś.*

Drugi 1747. toż samo ten jeden wymienia, za którym i zastawa nastąpiła, słowa: „ Względem należytości JP. Siestrze Dobr: z Dóbr „ Oyczystych i Macierzystych w dziele wyrażoney partem za„ płaconey, jeżeli z zastawy na resztę W. P. nie jesteście kon„ tenci, de precor ze Exolucya in instanti być nie może.

Przełamać tedy wiary tych pism, a ile własnych JP. Poziomkowskiego, które nie dwa, ale jeden wyrażaią Obligi, który nie in vim dwòch ale jednego i per specificum na Talar: 50. wydanego, przyimował Exolucyą.

Na mocy świadectwa tych pism słusznie Ziemstwo uchyliło pretensyą za tym Obligiem na 150. Talar: znayduiącym się, na utrzymanie którey w rzeczy tak widoczney nie śmieli nawet zabrać na Ziemstwie przysięgi JPP. Tomkowiczowie.

§.

§.

Słuſznie też przeznaczyło za tym drugim Obligiem na 50. Talar: wydanym Exolucyą, reſzty po uczynioney detrunkacie wedle złożonych kwitow, ſłuſznie kleynotow reſtytucyą nakazało, i onych między Felixem, a Karolem podział zadeterminowało.

Nie maią Prawa do nich, ani Tomkowiczowie, ani Jankiewiczowie, bo wydali zrzeczenia, ze wſzelkiego Maiątku, vigore Działu.

Zoſtali przeto Aktorami onych Bracia, bo one ſą z zaſtawy Lewickiego, a ta ſumma i perconsequens i te kleynoty mocą działu przy ſchedzie zoſtały Braci.

Próżnie o to teraz roſzczą pretensyą, co jeſt przeznaczonym działem, z czego naſtąpiły zrzeczenia, z czego opłacone zoſtały Sioſtry, przez aſſekuracyą nawet Poziemkowſkiego Ewinkuie ſię Aktorſtwo Braci, kiedy ję nie jako własne, ale jako zaſtaw u ſiebie zatrzymali, i wrócić za opłaceniem długu opisali ſię, a zatym próżna pretensya, uchylona być powinna, jako i uchylona Dekretem Ziemſkim.

Rezolucya na pretensyą JPP. Jankiewiczow o 130. Talarow za Obligiem od Matki Karola wydanym.

O te, jakie mieli pretensye ex re Dóbr Jankiewiczowſkich Parchimkowicz i dalſzych na Ziemſtwie i których na tymże Sądzie zrzekli ſię, gdy nie ma i być nie może ſprawa, rezolwuie ſię tylko kweſtya o te 130. Talar:

Te że nie były pożyczone, JP. Alexandrowey Choieckiey Matce Karola, ale wzięty Oblig jako na posagową ſummę, nie ma kweſtyi o to; bo wyraz Pieczętarzą, i ſame wyznanie Jankiewiczow w Ziem: takiey natury tę ſummę ogłaſza.

Wzięty od kogo? od tey, która wyposażać nie miała Prawa, wzięty pod małoletnością dzieci, którzy posag opłacić jako dług Oycowſki, byli obowiązanemi, więc wzięty na ſzkodę dzieci, bo od nie Aktorki i wzięty powtóre na to, co Alexander Oyciec opłacił, i z czego wydane zrzeczenie od Jankiewiczow, co tak poświadcza ſię,

w Roku 1747. Febr: 17. ſtaneła kombinacya, między Michałem i Jerzym Jankiewiczami, a Alexandrem i Franciſzką z Jankiewiczow Sioſtrą ich, Choieckimi, o różne pretensye ex re Dóbr Jankiewiczowſkich Oyczyſtych miane, tym Dokumentem przy Poſſeſſyi 6. Chłopow w Kisielewiczach mocą zaſtawy zoſtali ſię Choieccy i posag oſtrzeżony dalſzy, *widzieć te Dokumenta.*

w Tymże Roku Febr: 24. Alexander wypłacił ſchedę z działu należną, a to jeſt Talar: 157. dla Sioſtry Anny za tymże Jerzym Jankiewiczem będącey, i ci wydali zrzeczenię.

Opłacenie zaś takim ſposobem było, część gotowymi, a na reſztę. to jeſt: na 130. Talar: wydał Prawo zaſtawne na 2. Chłopow w tychże Kiſielewiczach, świadczy to,

1747. Febr: 24. Prawo.

Po takiey ſatyſfakcyi, po wydanym zrzeczeniu, za cóż wzięty od Matki Karoła i wzięty w lat dwie po śmierci Alexandra Oblig na też ſamę ſummę, Posagową, kiedy Posag opłacony.

Mógł to być proiekt, że ta chciała nazad Possessyi, a ci chcieli przestać na Obligu, i tak jest istotnie, bo pòźniey tenże Jerzy, któremu ten Oblig wydany, z Bratem swoim zpłacili Choieckę z Kisielewicz, reszty opłacili jey należny posag, i ta ich kwitowała.

1752 Junij 30 Kwitacya.

Był tedy Jerzy y pretensorem y razem obowiązanym do opłacenia summy za Kisielewicze, iaką mieli Choieccy był obowiązany do opłacenia posagu Siestrze to gdy opłacał: więc nie inaczey tylko potrącił ten dług posagowy za Prawem Alexandra: bo za còż miał płacić, to co jemu należało, albo brać na to Oblig, a to samo płacić Choieckiey, a za Obligiem nazad to samo odbierać potym od niey, to oczewista rzecz bo nawet Choieckiey nieopłacono gotowym groszem, ale ustąpione Obligi dochodzenia *widzieć kwitacyą.*

Jeżeli rozumieć ten Oblig za aktualny za posag wydany: więc trzeba in Contra pokazać, że 2 Chłopow Kisielewickich odstąpił nazad Choieckiey: na to niema dowodu, owszem że ta possesya została przy Jerzym: to te Prawo od Alexandra wydane sami komportowali Jankiewiczowie, y że całe Kisielewicze rekuperował: to kwitacya świadczy.

Oblig ma datę 1752 Junii 19, a kwitacya Junii 30, a zatym ten Oblig do projektu służył, a został próżnym, bo kombinacyiny późnieyszy Dokument: te rzecz inaczey ukończył:

Że znayduie się w Ręku Jankiewiczow ten Oblig, dla tego należności nie może stanowić y z tego przekonania, że de nullo wzięty: y wzięty po zrzeczeniu Jankiewiczow, po uczynioney satyfakcyi; jako też ztąd: że tey Choieckiey y dzieci był Opiekunem naturalnym ten Jerzy jako Brat rodzony: więc on zawiadywał interessami, u niego były Papiery, a zatym w czasie przez nią nie podarty; mògł się u niego zawalać, a przez komportacyą przyniesiony przez Sukcessorow: a tym więcey mógł y wymodz na niey mocą Opiekuństwa, albo wmòwić; że należy jeszcze posag: aby ona wydała: lecz to małoletnim szkodzić nie może, wedle Praw gdy jest zrzeczenie y dowod uczynioney satysfakcyi: bo na maiątek dzieci przez Opiekuna wzięty: a to przeciw Prawu: bo Opiekun utracać dziecinnego nic nie może, tak Prawo ostrzegło.

Od czasu daty Obligu aż do komportacyi ani Jerzy, ani Sukcessorowie nie upominali się, nieprocedowali: więc y to pokazuie, że zanim nic nie należało: a nawet y dawność zaszła wedle Art: 4. z Roz: 5, bo do tey służy dawność: jako do summy possagowey: bo nie ręczny dług, ale posag, to sam Oblig wyraża.

Jak tedy niesłuszna jest za tym Obligiem pretensya, tak ią sprawiedliwie skassowało Ziemstwo: y taż sprawiedliwość za aprobatą tego wyroku mówi.

§.

Jakie pretensye są JP. Karola Choieckiego do JPP. Jankiewiczow: y jak one niesłusznie uchylił Dekret Ziemski, gdy to produkt opisał: do niego w tym czyni się referencya.

KATEGORYA

Względem Summ do Dziegieniewa stosowanych.

Tu Nayprzòd około Plenipotencyi wydaney JP. Kazimierzowi podaie się uwaga:

Po

Po dziele Alexander y Sioſtry wydali ią na moc okupna części w Dziegieniewie zaſtawnych: jako do równego Aktorſtwa należących, wydali blankietem tylko z Pieczętarzami, y zapiſaniem treści oney na złamaniu ręką Alexandra: z tym tylko warunkiem powrócenia ſummy na to wydaney: *widzieć ią*

Okupno było obiektem, y na to wydana: nie na co innego, to świadczy wyraz Pieczętarzow, przy których wiara każdego Dokumentu, świadczy wyraz zapiſany przez Alexandra: zgodnie z działem, bo y tym ſchedy ſumm oſtrzeżone.

Ten blankiet potym który nawet Sokołowſki użyty do kombinacyi jak świadczy ſwoim liſtem 1783 Aug: 10, wydział blankietem zapiſali JPP. Choieccy ad intereſſe ſui: nie na to: na co wydany: y na ten dowod konnotowany zoſtał z inſtancyi JP. Karola.

Tym zapiſaniem: nowy dział całey ſubſtancyi warowany: ogłoſzona wolność od kalkulacyi y weryfikacyi: wolność wycięcia paſiek, trzebienia łąk, Stawow, Młynow zakładania &c. y tylko co ſamey wieczności nie zapiſali.

Te warunki niezgodne z naturą Dokumentu; y jakich ani Pieczętarze ani wyraz na złamaniu zapiſany nie obeymuie y niedozwala, oraz dyfferencya między piſmem dawnym, a tym którego świeżość oczewiſta: w końcu ściſnienie wierſzow przy ſamey kuſiodyi, przekonały o zapiſaniu tak, że ſam JP. Felix nie zaprzeczył y odſtąpił, y Ziemſtwo za blankietową, jaką była iſtotnie ogłoſiła.

Aby przeto bez objaśnienia zoſtawione te zapiſanie: nie czyniła jakiego zaſtanowienia y wiary; te oſtrzeżenie czyni ſię wracaiąc ſię do rezolucyi na ſummy:

1mo: *Co do ſummy Wołkom zawinioney.*

Prawda to jeſt, że Roman Choiecki w R. 1700 za ſummę 5000 złch Rafałowi Karaczowſkiemu Wołkowi zoſtawił część Dziegieniewa y ten, a potym jego Sukceſſorowie poſſydowali aż do Roku 1743, którzy większą część tey poſſeſſyi Michałowſkiemu za złotych 2400, Kowzanom za złch 350 Murąſzkowi za złch 300 przezaſtawili, o co nie ma ſporu.

Idzie tu tylko o to, kto tę część okupił, robił to prawda jakieś ſubplantacye Kazimierz pod rodzeńſtwem, uzyſkał od Wołka Wlewek z Aſſekuracyą odſiania żyta, jaki dokument nie in Autentico, ale w widymuſie teraz przynosi, wydał Aſſekuracyą Wołkowi na opłacenie z jego ręki Poſſeſſorom, wſzyſtko to działo ſię 1742 Roku. Jaki poſtępek jeſt contra Plenipotencyi, która nadała moc okupna, nie zaś nabywania wlewkow na uciążenie rodzeńſtwa, co ſię niżey okaże.

Lecz kiedy przyszło do okupna, nie Kazimierz, ale Alexander okupił, dopożyczywſzy razem z Kazimierzem u Downarowiczow Tal: 450. Słowa Obligu: *będąc pilno potrzebnemi ſummy na oſwobodzenie Mtści naſzey Dziegieniewa*, datowany Oblig od obudwuch wydany.

1743. Apr. 20 d.

To jeden dowod, a drugi ten, Michałowſcy zaſtawnicy z ręki Wołka po opłaceniu wydali Kwitacyą na obudwu Braci w tymże ſamym Roku jak ſumma wzięta u Downarowiczow, to jeſt 1743. Apr: 23.

Summy Wołkowi zł. 5,000 należało, pożyczono tylko u Downarowiczow zł. 3,600. Więc reſztę, to jeſt 1400 ſwemi dopłacił Alexander.

Te dowody okazały, że ſpólnie okupili Bracia, a zatym poſſeſſya zaſtawna już uſtała, wróciła ſię do Aktorow własnych, został tylko

ko dług ſpòlny i ręczny, a nie zaſtawny, to świadczy Oblig przez słowa: *tym naſzym dobrowolnym Obligacyinym ſtrictiſſimi Juris Zap ſem*, w ktòrym nie ma in caſu nie oddania Inekwitacyi zachowaney. *widzieć go.*

Już tedy ow wlewek próżnym zoſtał, za nim ſkutek nie naſtąpił przez ſamo jednego Kazimierza, bo i nie ma Intromiſsyi, a którą mieć by muſiał, żeby ſam jeden ſtanoł w ſtopniu jego.

Jak okupili oba bracia, tak też ſpolnymi ſtali ſię poſſeſorami wedle przeświadczenia tych dowodow, ktòrym Intromiſſyi jako ſukceſſorom nie potrzeba było z czego trzeci jeſt dowod ſpolnego okupna.

Przeſtał kweſtyi na Ziemſtwie JP. Felix, tey jako zarzucał, że nie ſpòlnie, ale Kazimierz ſam jeden okupił, kiedy te dowody przeświadczyły, ale zarzucił, że tę ſummę Downarowiczowi ſam opłacił, na to tak odpowiada ſię.

Kiedy przez obu Braci wydany zoſtał Oblig, oba byli do opłacenia obowiązanemi, do obu części Oblig miał prawo, na ten koniec animował Liſtem ſwoim Kazimierz Alexandra, jako ſpólnika długu, do opłacenia Downarowicza, aby ſtarał ſię ſummy; oświadczając, Downarowicz przyjąć jak nayprędzey przyrzekł. *Czytać* 1743. *7bra 5. w tym Roku, w którym Oblig piſany.*

Już tedy te piſmo konwinkuie, że Alexander był powinien ſam za ſiebie opłacić, aby zaś za niego opłacił Kazimierz, raz nie był obowiązany, powtòre nie miał zlecenia na to, bo Plenipotencya ſłużyła tylko do okupna, nie zaś opłacania Długow Alexandra, ten dług oraz nie był poſseſsyonalny, niechby konwinkował Downarowicz, ſchedzieby to właſney Alexandra, a nie Keazimierza ſzkodziło.

Na konwikcyą cóż przywodzi, że wydaniem w Roku 1745. prawa zaſtawnego, nayprzòd, potym okupieniem onego takowy dług opłacił.

Prawo nie jeſt przekonaniem żadnym (ktòrego nawet nie ſkłada) bo mógł wydać tylko za ſwoją ſchedę, nie zaś Brata. Więc ani liſt, ani kaſſacya prawa, nie jeſt dowodem, ani Oblig w Ru 1753. na mnieyſzą ſummę temuż Downarowiczowi w lat 5. po kaſſacie tego, jakby prawa zaſtawnego wydany.

Jak obowiązek był ſpólny, tak pewnie ſpólnymi pieniędzmi zoſtał opłacony Downarowicz, bo kaſſacya nie w terminie prawom zaſtawnym, ale 1748. 9bra 10 d. wzięta oczewiſtą rodzi ſuſpicyą, że ta na uciążenie wzięta ſchedy Brata, ktòrą poſſydował i zbierał pożytki, aby zamęcić onych powrót.

Kiedy kaſſacya naſtąpiła 1748. prawa quasi zaſtawnego, a Oblig wydany 1753. Za czymże pewny był ſummy przez lat 5. do daty Obligu, kiedy nie przeſtawał na Obligu pierwſzym, a brał nawet prawo, otoż ani prawa nie było in eſſe, bo ni jego, ni Intromiſsyi, ni Inwentarza nie ſkłada, i kaſſacya bez wiary, i Oblig na ſummę udzielną był wydany, a Oblig ſpólny, że oba Bracia opłacili, to wſzyſtko wywiązuje ſię otwarcie.

Względem reſzty jako dopłacił Alexander właſnemi Wołkowi, nad pożyczone, równie zaprzeczył, że te Kazimierz, a nie Alexander ſwemi dopłacił, ſpor ſam tylko, a dowodu żadnego nie złożył.

Już kiedy to pewnym, że oba w Dziegieniewie byli, oba okupowali, to kiedy i nie całość tey reſzty, to własną ſchedę pewnie Alexander opłacił, albo żeby Kazimierz założył, toby wziął Dokument od Brata na te opłacenie od niego, tego gdy nie ma: naypewnieyszym to ieſt, że tey reszty ſchedę swoię sam opłacił.

Je-

Jeden został dowod na ułatwienie tych obu kwestyi przysięga: do któ-
rey zabrał się JPan Felix: i mocą którey Ziemstwo: temu sum-
mę przyznało: i kto wiele z Rodzeństwa ma opłacić ostrzegło:
Gdy przez appellacyą cofnął się od tego dowodu, insza nie jest w su-
mnieniu jego przyczyna, tylko że spólnie oba Bracia ten dług o-
płacił.
Pismo jakie składa co do długu Downarowiczowskiego, gdy nie jest
tyle mocne, aby prawdę przeświadczyło, a względem reszty
opłaconey, i żadnego niema, jedna była przysięga, która ten spor
miała ułatwić, i jaki dowod, sam znał JP. Felix za jedyny do u-
trzyma się przy summie.
Od tego dowodu gdy cofnął się, ustaie więc dowod, a bez dowodu:
otwiera się pewność (która przywalona była przysięgą) nie nale-
żności, a zatym Trybunał sprawiedliwie uwolni schedę Karola od
tey summy, o którey irrealności przez odstąpienie przysięgi sam
JP. Felix każdego przeświadcza.

2*do*: *Co do Summy Słauckim opłaconey.*

Drugiemu Rafałowi Wołkowi jako Mężowi, a Zonie jego Krystynie
z Michałowskich jako Aktorce za summę 2000. złt: Prawem za-
stawnym w Ru 1707. część takoż Dziegieniewa z dwóma Poddane-
mi inwadiował z excepcyami poczynionemi, o których niżey.
Z assekuracyi wydaney jest pewność że 200. złt: nie dopłacono, a li-
cząc co na karty nabrała zawiniła in summa złt: 920. to tego nie
zapiera JP. Felix.
Od Ru zastawy do 1716. possydowała spokoynie ta Wołkowa, a już
potym Aręsowa, kiedy Tur te jey possessyą za tradycyą odebrał,
y przy tey possessyi Dekretem Grodz: Ozmian: 1721. Junii 13.
dnia ferowanym utrzymany, słowa jego; *przy possessyi Folwarku*
Dziegieniewa za tymże Prawem zastawnym y procederem prawnym od JP.
Michałowey Aręsowey zastawney takoż za summę 2000. złt: od JP. Ro-
mana Chojeckiego Possessorki zaiechanego zachowawszy &c.
Została ta summa in residuo należąca bez possessyi; y wiedziony był
z Turem przez Słauckich Sukcessorow oney, jako Expulsorem,
y autorem procederu, który nulliter jak niżey będzie w dar się
do Possessyi.
Za Dekretem 1757. kontumacyinym na Tura y Kuszelewskiego Za-
stawnika od Tura będącego otrzymanym, przez tradycyą dwóch
Chłopow tych y grunta, które zastawione były, a niegdyś przez
Tura odebrane Słauccy objeli 1760. jak świadczy tradycya.
Okupuiąc nie więcey był obowiązany JP. Felix opłacić jak 1080. po
odtrąceniu złt: 920. opłacać zaś expensow prawnych, nie był
powinien, bo te regulowały się do Tura on został ich przyczy-
ną przez odięcie possessyi do procederu, żeby Chojeccy wypę-
dzili w tenczasby to regulowało się do nich.

Niech naprzykład opłacił, y te quantum złt: 920. do wytrącenia na-
leżne y przyjoł pro expensis, to ich powinien był poszukiwać na
Turze, czy przez Proceder y przy ugodzie, z którym takoż za-
warł na krzywdę Karola, a pewnie y wytrącił (o co nie bada się
JP. Karol) lecz poszukiwać tego na Karolu niema prawa.

Z wywodu tego zkonwinkowane Ziemstwo słusznie po odtrąceniu tych
złt: 920. z summy 2000. a czyli z prawa zastawnego: tylko prze-
znaczyło quantum złt: 1080. y tey część do Karola stosowaną
kazało wrócić, odsyłaiąc JP. Felixa pro repetitione do tych komu

opłacił, jeżeli opłacił: bo też na tym nie oświadczył przyſięgł, a wſzyſtkie okoliczności obracał, na obarczenia ſchedy.
Tak ſprawiedliwy wyrok otrzyma approbatę.

Co do Summy Bieniuńskich y Turow.

Chociaż Roman Chojecki na część Dziegieniewa y 6. Chłopow wydał prawo 1697. za ſummę 6000. Kiełpſzyney, ta jednak nie otrzymała ſkutku, bo ani 3000. złt: nie dodała, ale wraz vigore Liſtu y świadectwa Illiczowny złt: 1000. drugi raz przez Poźniaka złt: 800. odebrała nie zoſtało ſummy na tym już titulo Prawie jak złt: 1,200.

Że tylko 3000. złt: było dano na te prawo, a na trzy Oblig był wydany od Kiełpszyney, ſama ona do Obligu w Dekrecie Trybunaſſkim 1701. Apr: 20. dnia przyznała ſię: Toż że on zaginoł czaſu powietrza u Patrona to manifeſt 1715. przez Romana Chojeckiego zanieſiony świadczy: nakoniec ſam Tur intruzor do tey ſummy po niey w Dekrecie Grodz: Oſzmiań: 1721. tylko 3000. dane wyznaje, y tyle mu ſądzono.

Co zaś względem 1000. wziętego na Liſt, to o tym liście 1697. Maja 12. datowanym świadczy tenże Manifeſt: że zginoł razem, karta zaś Poźniaka na wzięte złtch 800. ſkłada ſię z komportacyi Felixa, 1697. Auguſta 8. dnia datowana.

Do tey reſzty jaka zoſtała u Romana, mocą Obligu od Kiełpſzyney na 2000. Illiczownie wydanego z ewikcyą na tey ſummie miała Prawo taż Illiczowna, którey Roman wydał Oblig na 2000. złt: choć jey tyle nie należało, a pewnie policzył procenta, ona kwitowała z tey ſummy za prawem opłaconey y wrócić one aſſekurowała ſię ſkładają ſię, *na dowod:*

1701. Maja 10. Oblig od Kiełpſzyney Illiczownie komportowany przez Felixa.

1702. 8bra 21. Kwitacya od Kiełpſzowny w Trybunale Przyznana y teyże daty Oblig od Romana dla niey wydany.

Już tedy te prawo przeſtało być prawem, po opłaceniu ſummy, która przeniosła ſię do Illiczowny, zoſtała tylko ſatysfakcya za Obligiem, która nie udzielnie pożyczona u Illiczowny (jak w produkcie ſwoim napiſał JP. Felix: y ją inney natury chciał udać, ale z ſummy za Prawem należney wynikła.

Tur qua ſukceſſor złapawſzy te prawo zaſtawne część y już opłacone, zaczoł proceder o ſkutki jego: które już nie należały jak ſię wywodzi z tey prawdy.

Jak w dawnym wieku rolly konwikcye bez pozwow, y gdy znowu Roman nie znaydował ſię w Oſzmiańſkim, za Dekretami kontumacyinemi 1716. wypędził obu Zaſtawnikow Wołkow, poſledniey chociaż Wołk za prawem ſwoim zaſtawnym na 5000. ſłużącym, przy Poſſeſſyi ſwojey zaſtawy utrzymał ſię przez Dekret, Aręſowey jednak przy Turze zoſtała ſię Poſſeſſya: *Widzieć Dekret ten cytowany co do słów w Kategorji Słuckich.*

O ſummę za tym prawem Tur procedował, która już za tym Prawem nie należała, którey część odebrała ſama Kiełpſzyna, a reſzty uczyniła Aktorką Illiczownę, y ta z niey kwitowała, y bez pretensyi zajowſzy poſſeſſyą w Ru 1716. trzymał do 1741. w którym zaſtawą cały tenże Folwark jak trzymała Aręſowa wypuścił w ſummie złt: 1,600. a ten trzymał do Ru 1760. w którym Słauccy objeli za tradycyą, a oni poſtąpili JP. Kazimierzowi Chojeckiemu.

Więc nietylko że mu nic wedle tych dowodow nie należało, ale od

Ru

Ru 1716. do 1760. kalkulacyą zdać powinien jako za konwikcyą possyduiący wedle przepisu Konstyt: 1726. titulo.

Te pretensyą Illiczowna na Oblig Romana przeniesioną przelała JPP. Bieniuńskim, którym tylko JP. Kazimierz Talar: 150. a to jest złł: 1200. w Roku 1744. modo combinationis opłacił, a teraz produkuie wlewek, że zapłacił złł: 2500.

Że tylko opłacił złł: 1200. na to pierwszy jego dowod własny List 1745. Maja 13. do Alexandra pisany, którego słowa: *JPP. Bieniuńscy wlewek swóy co w przeszłym Roku byli dali nie porządnie napisany, dopiero podług punktow WP. i informacyi przepisawszy odmienili, a ja powtórnie musiałem korroborować moy Oblig, że mam oddać półtorasta TBitych.*

Drugi dowod: że nie na więcey wydał Oblig jak na 120. Talarow, to świadczy Oblig 1744. Aprila 25. od niego wydany, jakiey daty jest i wlewek Bieniuńskich jedneyże daty przyznane.

Trzeci dowod: Assekuracya 1745. Apr: 5. korroboruiąca Oblig wedle świadoctwa Listu, którym do niey odwołuie się, takoż też same 150. Talar: zawiera.

Otoż wiele opłacił, gdy jest dowod z pisma jawny, nie słusznie o to rości, czego nie opłacił, a tylko uzyskał, wlewek na ociążenie Brata, nawet tego wlewku powtórnego w Produkcie nie wymienił, z którego też równe byłoby wyświecenie, a ile że on powtórzony wedle informacyi Alexandra.

Wlewku nawet nie powinien był brać, ale kwitacyą, bo był Plenipotentem, a za ym zgrzeszył nawet w postępku swoim, że zamiast Plenipotenta i Aktora, stawał się pretensorem w osobach wlewkowych, przestaię tu daley pokazywać nieSprawiedliwości przeciw rodzeństwu knowanych.

Ta jest sprawiedliwa summa, która wynikła z satysfakcyi Prawa zastawnego, która w stopniu Illiczowny jako legalney Aktorki zostaiącym opłacona została. Sprawiedliwie te do opłaty przeznaczyło JP. Felixowi wedle sched, Ziemstwo, sprawiedliwie nie 2500. złł: ale tylko 1200. ile z pisma przeświadcza się być daney, udeterminowało, ile że do przysięgi nie zabierał się na Ziemstwie, że tyle opłacono actu, jak wlewek zawiera, choćby ta nic nie ważyła, gdzie pismo i własne Kazimierza inaczey okazuie.

Po opłaceniu tym i uspokoieniu prawych Aktorow, kiedy iuż Tur niemiał żadnego Prawa, kiedy bez pretensyi trzymał Possessyą, a iuż on był winien kalkulacyi, oprócz poprzedzonych Dekretow 1728. Aug: 25. 1730. 7bra 9. spólnie z Alexandrem uzyskanych w Trybunale z Turem i Bieniuńskiemi, pozwał JP. Kazimierz tegoż Tura i Kuszelewskiego Possessora, ad nullitatem pretensyi, z racyi iuż oney opłacenia Bieniuńskim, pozwał o inekwitacyą do tey części Dziegieniewa, pozwało kalkulacyą, i weryfikacyą; pozwał Bieniuńskich do Ewikcyi, i *nastąpił Dekret Dyllacyiny w Trybunale* 1753. *8bra 6. dnia Czytać ad Casum, oraz* 1757. *otrzymał Dekret Kontum: w Trble na niego.*

Zamiast tedy co Tur powinien był za kalkulacyą zapłacić, która nie uchronnie na nim należała, to JP. Kazimierz za to, za co opłacił Bieniuńskim, opłacił powtóre JPP. Turom i więcey, bo złł: 3210. co dowodzi Dokumentem ogodliwym, na to zawartym z Turami in condicto.

Jakimże Prawem chce pozyskiwać na Konsukcessorach to, co powtóre i nie słusznie opłacił, jeżeli opłacił, kiedy sam ad nullitatem pretensyi procedował, i procedował dla tego, że to iuż opłacił

Bieniuńskim i nie za co innego tylko za pretensya z Prawa wynikłą, kiedy przez samże wlewek Bieniuńskich był informowany o illegalności Possessyi i pretensyi Tura.

Cóż to była za potrzeba ugody, Tur był Extra possessionem, turzecz była opłacona, jeszcze na Turze zyskałoby się pewnie, znowu in casu wygrania przez Tura, odzyskałby to na Bieniuńskich, otoż nie potrzeba, ale aby namnożyć obiektow pretensyi, do odstraszenia od części uformowało te ugodę quasi.

Tur że illegalnie trzymał i za konwikcyą, to nawet JP. Kazimierza dział informował, więc go nie kombinować, ale procedować o illegalność Possessyi należało, a ile gdy sam za toż samo uspokoił Bieniuńskich.

Kiedy poznana została ta niesprawiedliwość, chwyta się wybiegu, zwalaiąc, że godzić się JP. Karol zachęcił i wzywa na dowod Listu w Ru 1783. 7bra 12. dnia pisanego.

w Którym co do Turow, nic więcey nie wyraża, jak tylko, że oświadczyli, ale nie okazali pretensyi dowodow, te zaś wyrazy, których używa do Exkuzy nie służą do interessow Tura, i postanowienia ugody, ale Karol przekładał, aby z nim Felix nie przedłużał procederu, to słowa Listu to Ewinkuią następuiące, a jakie wytłumaczył przeciwnie JP. Felix: *Reflektuy się Bracie, a przyśpieszay koniec sprawy, bo zwłóka nie przyniesię korzyści, rosterki między nami Prawne nie usuwaią mię od affektu z którym jestem.*

Ten List wraz pisany po zerwaniu Inkwizycyi w swoiey to sprawie Reflexye podał, widzieć List Testymon: 1783. Augusta 12. dattowany.

Próżnie tedy tym pismem chciał zasłonić swóy postępek, kiedy Karol do ugody nie namawiał, a ile z tymi, którym nic nie należało.

Kiedyż opłacił oto w Ru 1784. kiedy już zbliżało się z Karolem do końca Sprawy: dla czego niby opłacił: na pretext uwolnienia się od kalkulacyi: y nawet w tey kombinacyi kwitują Turowie y z pretensyi Jliczowny: za którą Bieniuńscy opłaceni: którey pretensyi Turowie nie byli Aktorami: to te osobliwość zawiera ten Dokumęt.

W ten czas zawarł te ugodę kiedy przychodziło do oczewistego Dekretu: niechby Dekret zapadł a pewnie ten przekonany dowodami nie sądziłby tey summy, raz już opłaconey.

To pobudziło ten uzyskać Dokumęt niedopuszczaiąc do Dekretu iż rozumiał, że zaćmi rodzay takowey pretensyi.

W tey oczewistey rzeczy próżno stara się przekonać aby Karol y drudzy Konsukcessorowie wracać mieli tę summę niesłusznie opłaconą. Wola to była opłacać to, co nienależy, lecz ona ociężać części cudzych niemoże nie będąc długiem prawdziwym.

Te sprawiedliwość zachowało Ziemstwo uwalniaiąc schedę Karola od tey summy: a przyzwoitą JP. Felixowi zachowuiąc repetycią do tego, komu opłacił te też tym więcey utrzyma y Tryb:

Co do exdywizyi,

Połowa Dziegieniewa ze wszystkim: Felixowi Połowa druga Karolowi Prawem natury należy: bo od Brata swego Maxymiliana Prawo wieczyste y wstopniu iego części iemu należney iest Aktorem.

Dwie Siostry zostały którym też z całości część czwarta należy: podwolnością skupia przez Bracią wedle szacunku: jak Art: z Roz: postanowił.

W Po-

W Połowie tedy Karolowey iedna Sioſtra część czwartą: otrzymać powinna w połowie Felixa druga.

Gdy Felix ſkupił Jankiewiczowey Sukceſſorow jak ſię zaſzczyca: Poziomkowſkiey Sioſtry drugiey Sukceſſorom Tomkowiczom iak należy część czwarta połowy Karola: tak ſkupić ich Karol ma Prawo: zachowuiąc Prawo równości, Prawo Statutu.

Jaki porządek zachowało Ziemſtwo: takim porządkiem wyznaczyło Exdywizyą na oddzielenie połowy obu Braci, a w ich połowach części dla każdey Sukceſſorow Sioſtry, y wolność zachowało ſkupia ſpoſobem ſzacunku.

Y tey części JP. Felix przypiſywać ſię niezapomniał; zaprzeczaiąc część dla Poziomkowſkiey, dla tego że za życia Oyca zamąż poſzła, azatym została wypoſażona: y jakim Sioſtrom Prawo w Art: 4. z Roz: 5. poſagu dawać niekaże.

Ona za życia Oyca: albo nie? poſzła, jakiż dowod, żadnego: ergo próżna kweſtya: powtóre oba Bracia działem część czwartą z całości dla Sioſtr udeterminowali; po trzecie: przyioł zrzeczenie Kazimierz od Poziomkowſkiey wydane: w którym część Dziegieniewa w excypowała; po czwarte przyioł Plenipotencyą od obu Sioſtr do rekuperacyi Sioſtr, które y przez nią część ſobie oſtrzegł, a Kazimierz tego niekweſtyonował aby jey ona nienależała: nawet o to niemiał Sprawy na Ziemſtwie:

Ta kweſtya przeciw Dokumętom utworzona przyznanego przez nie Aktorſtwa zgaſić niemoże, a zatym zoſtaie próżną.

Równie JPP. Tomkowiczowie niewolnie zaprzeczaią ſkupie Prawem dozwolone: funduiąc ſwóy argument na wyrazach działu choć przez ſię tylko tak tłumaczonych.

Działem determinowana czwarta część nie wiecznością, ale do wydziału tylko: tak jako Sioſtrom: niema w him iżby Bracia odſtąpili ſkupia y wieczności, a zatym wydział nieinny udeterminowany, tylko wedle Prawa: to ieſt zwolnością ſkupienia: bo Sioſtry Prawo na ſkupie zoſtawiło: więc próżno z działu ſobie wieczność przeznaczaią, kiedy to w nim nieznayduie ſię.

Skupie zaś jakie tylko wedle ważności gruntow &c. ma być ſzacunek uczyniony: więc ta ſama wieczność zpłaca ſię tylko.

Tak Prawo chciało, aby ziemia przy Braciach zoſtała: a ſzacunek oney przy Sioſtrach: tey woli Prawa nieznioſł dział: bo nieprzeznaczył wieczności, a zatym y dział y Prawo wolności ſkupia zachowały.

Przez ſkupie krzywdy niema Sioſtrom. bo walor płaci ſię, ani przez ſkupie niema awantażu dla Braci: tego chciało Prawo aby ziemia niewychodziła w ręce cudze: aby przy Braciach przez Sioſtry zoſtawowały.

Tak gdy dział niezmienił natury ſkupia trzeba zoſtawić wolność zpłacenia wedle ſzacunku przez Podkomorzego uczynionego; aby Prawo zachowane było: iakiego pilnuiąc Ziem: też ſkupie dla Karola zaſtrzegło.

Przeznaczy przeto Tryb: Exdywizyą: y ten porządek ſprawiedliwy wedle Prawa poſtanowi.

Równy Trybunał zachowa warunek względem gruntow Macierzyſtych jakie Ziemſtwo na 4. części rozdzielić zadeterminowało na mocy Prawa.

Względem Zaſtawnikow zręki JP. Felixa będących, ktorych jak Ziemſtwo na ſchedzie JP. Felixowi należącey ulokować kazało, tak-też oſtrzeżenie za ſprawiedliwe Trybunał ogłoſi.

Grunt oraz JP. Narkowiczowi przedany: na ſchedę JP. Felixa policzony być powinien.

Co do Inekwitacyi.

Tytułem ſum niedopuſzczał do tey Poſſeſſyi JP. Karola, którą mu Prawo krwi nadało.

Teraz gdy to rozwiązuje ſię: otwiera ſię to Prawo oſięgnienia tey własności Oyczyſtey, do którey nic już nie zagradza, otwiera ſię Prawo równości, aby poſiadał ſwoią ſchedę tak jak poſiada JP. Felix, bo równe obu jeſt prawo, równe oba ſkutki jego mieć powinni.

Tego ſkutkiem jeſt Inekwitacya, którą Trybunał jak nayrychleyſzą przeznaczy, którą i Ziemſtwo ſądziło.

Co do Kalkulacyi.

Dziegieniew z Folwarkiem Polany od początku ſwojego w znaczney ſwey obſzerności zawierał Poddanych do 40. w wioſkach kilku ſiedzących, Młyn i Karczmę na gościńcu Wileńſkim, to okazał Produkt.

W tey ſamey obſzerności i ludności doſzedł do Poſſeſſyi Romana, w tymże ſamym ſtanie zoſtaje i teraz w Poſſeſſyi Felixa, który oprócz zaiętey części Wſi przez Szlachtę na zaſtawie ſiedzącey, ma 30. poddanych, Karczmy 4. Młyn, to świadczy *Inwentarz jego własny.*

A Brat równy, równy Aktor połowy chodzi lat kilkanaście około ſwojey własności tak znaczney, i na końcie cudzym mieſzkaiąc z dziećmi, pracą wyżywiać ſię muſi.

Zaciera mu przyiście i pożytki tytułem wykoncypowanych pretenſyi, tytułem praw zaſtawnych a jakby okupionych przez ſiebie, któremu tę ſummę opłacona w jedney Wioſce za grunt ſamy Szlachta wróciła, a reſztę 30. poddanych kreſcencyą Młyny i Karczmy trzyma darmo, z puſzczy prowadzi handle.

Do przekonania tey nieſłuſzney uzurpacyi od początku ſtan poſſeſſyi rozſtrząſa ſię.

W Roku 1700. Roman część Dziegieniewa za 5000. Wołkowi we Wſiach Gudelach, Polanach i Nowoſiołkach mieſzkaiących z zabudowaniem i z 6. poddanemi zaſtawił, zoſtawuiąc przy ſobie drugi Folwark z Młynem, Karczmą i z reſztą poddaństwa i obſzerności nawet wyexcypował jeſzcze z tey Wſi, którą zaſtawił jedną puſtoſz, widzieć Prawo i Inwentarz.

Drugim Prawem 1707. Apr: 23. dnia Wołkowey a in poſt Aręſowey także w 2000. zaſtawił Folwark także z zabudowaniem Dwornym i dwóma poddanemi we Wſi Nowoſiołkach, *jak Prawo wyraża.*

Excypowane tymże Prawem zoſtały Stawiſko Raczuńſkie na jednym mieyſcu, a na drugim pod Jakintami ſianożęci grunta Kiermielańſkie i łaſy do czegoż one excypowane, tylko do Poſſeſſyi jako ſam trzymał Roman oprócz tey zaſtawy, a co trzymał o to ſłowa tego Prawa opowiedaią *Prowianta i Palety my ſami zgłowney Maiętności płacić powinni będziemy.*

Nie zaſtawiony prócz tego nikomu Młyn i Karczma, tylko pierwſzemu Zaſtawnikowi wolne mliwo na dworną potrzebę zaſtrzeżono.

Ztąd ma Trybunał informacyą, iż nie cały Dziegieniew zaſtawiony, owſzem większa część zoſtała przy Poſſeſſyi Romana, kiedy on ſam to główną Maiętnością nazywa, bo przy niey też młyn i karczma zoſtały.

Toż

Toż tę udzielną Poſſeſſyą od zaſtawy dowodzi Manifeſt w Ru 1707. Julii 3. dnia o pobicie Poddanych we Wſi Dziegieniewie mieſzkaiących pòźniey od tego drugiego' Prawa zaſtawnego zanieſiony, w ktòrym imiona kombinuiąc, z Inwentarzami zaſtawnemi, to z nich okazuie ſię, iż to inſi od tych, którzy byli zazawieni, a zatym ci pod Poſſeſſyą własną zoſtawali Romana, bo nawet Wieś ſama Dziegieniew niebyła zaſtawiona, ale w własnym dzierżeniu była, to to widać z Manifeſtu tego.

Do tey Poſſeſſyi przykupiła JP. Romanowa Choiecka w Roku 1709. Apr: 11. od Proniewicza grunt Fiedoryſzki leżący między gruntami Romana Choieckiego (tak te Prawo wyraża) a zatym to znowu świadectwem pewnym od dzielności Poſſeſſyi, bo przykupiła do rzeczy poſſeſſyonalney, nie zaś dla Poſſeſſorów zaſtawnych, a te kupno w lat 2. po prawie drugim zaſtawnym naſtąpiło, co ukazuie mieſzkanie JPP. Choieckich.

w Roku 1717. taż Romanowa wydała była Prawo na też Fiedoryſzki JP. Dawnorowiczowey Matce, która wróciła je na zad o co nie ma kweſtyi, lecz dla dowodu kładnie ſię one tu: że Choieccy aż do Roku tego do tey oddzielney od zaſtawy poſſeſſyi w Dziegieniewie mieſzkali, to data Prawa przeświadcza, króre wydawane w tychże Fiedoryſzkach, *widzieć ją.*

w Manifeście ſwoim w Roku 1715. zanieſionym opisuie Roman, iż w Roku 1708. w Maiętności Dziegieniewie papiery i ruchomość na kilkadziekąt tyſięcy zabrali Szwedzi, więc mieſzkał oſobno, oſobna była jego poſſeſſya, bo ten przypadek nieprzyiacielſki w Rok po drugim Prawie zaſtawny zdarzony.

Te dowody pisma przeświadczyły zupełnie, że nie zaſtawiono więcey jak Poddanych 8. a reſzta Dziegieniewa, nie ulegała zaſtawie, w Poſſeſſyi oddzielney była Romana.

Jdzie tu teraz, że Wołk ſwoią trzymał zaſtawę, a Tur zaiął to, co Arensowey było zaſtawiono.

w Roku 1716. za tradycyą Tur zaiął i Poſſeſſyą Wołka i Aransowey, Wołk powrócony zoſtał do ſwoiey Poſſeſſyi, a Turowi tylko zachowana Poſſeſſya ta, którą poſſydowała Aransowa, na przekonanie tego, wyciągnione ſą wyżey ſłowa Dekretu Grodzkiego Oſzmiańſkiego 1721. *Który i teraz ad Casum Czytać.*

Tey zaś wolney poſſeſſyi od pierwſzych zaſtaw ani Wołk ani Tur nie zaiął, to świadczy Dekret, bo tylko to wich Poſſeſſyi zoſtało co Prawa zaięły.

Od Wołka Sukceſſorow okupili oba Bracia Chojeccy, to, co on trzymał, bo tyle mu ſummy zapłacili, to jeſt 5000. ile mu za Prawem należało, to on poſtąpił, co mu prawem było podano, *czytać Wlewek* 1742. *wydany.*

Tu uwaga co do kalkulacyi z tey części: przeſtała ta już część być pod Prawem zaſtawnym, bo ona okupiona zoſtała, a okupiona przez obu, to Oblig ſpólny Downarowiczom wydany, to kwitacya Michałowſkiego dla obu Braci ſłużąca, dowodzą.

Przeſzła tedy ona z zaſtawy do Poſſeſſyi Aktorow, ztraciła naturę zaſtawy przez okupno, a należąc do Aktorſtwa i Poſſeſſyi obu Braci, intraty czyniła dla obu Braci należnemi.

Jak już nakrywać prawem zaſtawnym pierwſzym te części może JP. Felix, kiedy one okupione, przez co ſię ſtraciło przymiot zaſtawy, bo póty one zaſzczycało poſſeſſyą zaſtawną póki nie okupione.

Nie ſtanął w ſtopniu Wołka JP. Felix chociaż ma wlewek prejudicionalny Prawu natury, bo nie on, ale okupno rzecz ſkończyło, zaſtawę umorzyło, a to przez obu Braci dopełnionym; więc ten wlewek próżnym został i odſtąpionym przez ſamego Felixa zaſłaniać nie może od powinności wrócenia połowy pożytkow Bratu należnych.

Czynić to Poſſeſſyi zaſtawney znowu nie może, że ſummę Downarowiczom ſam opłacił, tę, która wzięta na okupno: o co jeſt nayprzód kweſtya, czy on ſam, czy znowu ſpólnie opłacony; około czego przyczyny poprzedziły wyżey, a z których i to zoſtaje pewnym, że ta ſpólnie opłacona, jako za ſpólnym Obligiem.

Oprócz ſummy Downarowiczowſkiey, która wynosi zł: 3,600. reſzta dopłacona gotowizną do 5,000. zaſtawy, a to jeſt zł: 1,400. dopłacona ſpólnie, ad proportionem którey równie wolna została poſſeſſya, z którey pożytki należały i Bratu.

Oblig znowu nie jeſt to ſamo, co prawo zaſtawne, zmieniona natura ſummy, już ona nie zaſtawną, ale inſkrypcyiną zoſtała, więc jey opłacenie, nie znaczy wrócenia ſię do pierwszey zaſtawy.

Za Prawem tylko zaſtawnym iſtotnym nie idzie rachunek, a za Obligiem zawſze, bo za nim przyiść do poſſeſſyi nie wolno, tylko chyba za konwikcyą, a z pod którey rachunek należy, coby nad proporcyą procentu wybierało ſię, i za którym więcey nad ſam procent nie należy.

Że ta ſumma była Obligowa, to Oblig świadczy, więc kiedyby i opłacił, to jako ręczny dług nie poſſeſsyonalny, bo opłacił maiąc poſſeſſyą, okrywać poſſeſſyi nie może.

To zaś znowu próżną jeſt konwikcyą, że wydawał prawo Downarowiczom, żeby i tak jak nie? to w lat 2 po objętey poſſeſſyi, i tylko za tal: 450, a reſzta przy nim była poſſeſſyi, ale za jaką ſummę, za Obligową, i te zapłacił, jako za Obligiem. Za którym, żeby do tych czas nie było opłacono, nie należałoby więcey, jak alterum tantum.

Oblig uſtronny od poſſeſyi, nigdy nie może zaſłaniać poſſeſyi, y uwalniać od Rachunku: żeby y był opłacony: bo na poſſeſyą trzeba formalnego Prawa: a tu gdy jeſt Oblig: zawſze on jeſt Obligiem a nie Prawem, zawſze była poſſeſſya wolna: a Oblig tylko jak był obiektem pretenſyi do poſſeſyi, tak y opłacony w tey ſamey zoſtał tylko mocy.

Naypodchlebniey tedy mówiąc za JP. Felixem: to niech mu każdoroczny należy od Obligu procent: a reſzta intraty od procentu: należy do rachunku: bo to rzeczy oczewiście pokażuią, że Oblig nigdy nie jeſt Prawem, a zatym: y ſkutek jego jeſt zawſze różny od Prawa:

§.

Tak gdy już z tey części ſprawiedliwa należy kalkulacya: uwaga naſtępuie względem reſzty Dziegieniewa.

Summa Bieniuſkim w ſtopniu Illiczowny opłacona była bez poſſeſſyi, a zatym tey na obronę poſſeſyi y wolności od kalkulacyi wzywać nie może.

Summa Słauckim w ſtopniu Areſowey będącym opłacona, chociaż ona wynikła z Prawa drugiego zaſtawnego y zanim opłacona: ta jednak równie była extra poſſeſionem, od Ru 1716, w którym Tur odebrał, aż do Roku 1760, którzy niby powrócili za konwikcyą do poſſeſyi, za prawem zaſtawnym należney: bo odebrali od Tura tęż ſamą, jako on Areſowey odebrał:

Od

Od Roku tedy 1760 w którym y Słauſcy obieli y w którym Kazimierz opłacił: chociaż była poſſeſya zaſtawna w ſtopniu ich jego: jednak nie za całą ſumę: bo było ſummy 2000. po wytrąceniu tedy złch 920: zoſtało tylko ſummy na zaſtawie złł: 1080. więc ad proportionem reſzty ſummy wolna zoſtała poſſeſya nieulegaiąca zaſtawie, a zatym z tey reſztuiącey poſſeſſyi od Roku 1760. do dziś dnia należy kalkulacya; to widać oczewiście.

Co do ſummy Turowſkiey: ta choć była pretenſyiną z Prawa Kiełpſzyney, ale z wywodu Dokumentow, okazała ſię być fałſzywą pretenſyą, bo ta ſumma która należała za Prawem zaſtawnym Kiełpſzyney należała do Illiczowny: y w ſtopniu Jey opłaceni Bieniunſcy.

Ten bez pretenſyi zaiechał tę część Aręſowey puſzczoną od 1716 do 1760 trzymał bezprawnie: więc nie tylko, że mu nieſłuſznie opłacona zoſtała ſumma: ale zdać kalkulacyą był winien.

Któż jeſt dopiero w ſtopniu jego JP. Felix, który go kwitował, który z nim ugodę zawarł: więc ſam za niego bratu z połowy użytki należne a nieſłuſznie wybierane: powrócić powinien, to jeſt czyſta ſprawiedliwość, a niech idzie po repetycyą do niego jak odeſłany o ſummę.

IV.

Z tego wywodu niebyło więcey zaſtawionym iak tylko poddanych 8. ta zaś reſzta Dziegieniewa od zaſtawy wolna: którą poſſydował ſam Roman: to jeſt ſama Wieś Dziegieniew niezoſtawiona nikomu a y teraz in exiſtenti będąca *iak własny świadczy Inwentarz JP. Felixa 1785 ſporządzony.* Młyn Karczma niezaſtawione także: ni była zaięta przez Poſſeſorow zaſtawnych, bo to wywiodły Dokumenta, że oni to tylko poſſydowali, co było pod zaſtawą.

Teraz one gdy są w poſſeſyi JP. Felixa y Oyca jego: jakże ie zaſłaniać może Prawami, kiedy te nie obięły tego, cóż tu rzucać ſię do piſma, kiedy tego w nim niema.

Jak ſię ta reſzta od zaſtawy po wyiechaniu Romana w Rzeczyckie obracała, czy ona komu docześnie polecona była, czy Braciom Stryiecznym niedaleko mieſzkaiącym przez niego powierzona to nie jeſt kweſtią; doſyć że była część wolna od zaſtawy y tę ią teraz poſſyduie Felix.

Jeżeli zagarneli ią byli Poſſeſorowie zaſtawni; to oni to uczynili intruſive, bo to nieulegało pod ich Prawo: y kiedy oni trzymali do daty obięcia przez Kazimierza, to oni z tego calculum zdać byli powinni, a mogło to y naſtąpić, lecz to zatartym ieſt przez Kazimierza.

Niech iuż to nieidzie w kweſtyą: tu ieſt to obiektem, że ią obioł Kazimierz y poſſyduie teraz Felix: więc pożytki z niego do wrócenia należą: całość Dziegieniewa ieſt w ręku jego, więc aby nie poſſydował, wywieść ſię niemoże, a zatym od czaſu iego Poſſeſyi kalkulacya należy, bo go zaſłaniać iuż od tego niemogą Prawa zaſtawne, które nato nie ſłużą.

Kiedyż obioł to, tylko wyſłany za Plenipotencyą znalazł to wolnym y zajoł, albo przy czaſie okupna wolna, bo Tur nie trzymał nawet więcey jak tylko poſſeſſyą Aręsowey, to świadczy Prawo zaſtawne od niego Kuſzelewſkiemu wydane: to świadczy tradycya pro re Słauckich: więc weſzła ta wolna reſzta Dziegieniewa do Kazimierza od czaſu Plenipotencyi.

Zbierane pożytki od tylu lat jakimże prawem maią jemu należeć kiedy onych nie uſtąpił, nie dał na nie piſma: Alexander więc bez tego cóż go obronić może przed ſprawiedliwością, odwrócenia pożytkow, dla równego Brata.

Między zaſtawą, a obſzernością teraznieyſzą brać miarę tam tylko ośmiu było Poddanych, a teraz 30. oprócz zaſtawney Szlachty, zarzuca że on to poosadzał, pobudował karczmy, ale na jakiey ziemi: więc ziemia laſem zaroſła oddana do wyrobu, albo pozwolona na Słobody w lat kilka, czyniła pożytki dla Dziedzica, Poddani po wyſzłey wolności, pełni liby powinności: cóż już tu zamęcać, kiedy to wſzyſtko uczynionym z pożytkow teyże ziemi, a ziemi w większey części nie ulegaiącey zaſtawie.

Niech pozwoli JP. Felix, a Karol niech tyle lat potrzyma Dziegcniew, powróci mu nietylko z 30. ale z 60. Poddanemi z karczmami to. y niebędzie za ich osadzenie, za poſtawienie karczem roſcił pretensye tak jak JP. Felix napełnił weryfikacyą takiemi pretensyami.

Łatwiey maiąc poſſeſſyą wymyślać pretensye y wyobrażać expensa fundi, kiedy to fundum ſame nadgradza ſwojemi pożytkami, ktożby trzymał ſię Fortuny żeby na expensa na nią zaciągać trzeba było długi jak impreſſyą roznoſi JP. Felix: że dla tego zadłużony, żeby fundum nie nadgradzało.

Inkwizycya która jakby poświadczyła, że nic wolnego nie było od zaſtawy przełamać tey prawdy nie może, jakoż piſma okazały, bo świadectwo świadkow, jeſt dowodem drugim y w tenczas pewnym kiedy nie ma piſma.

Mogło to być, że Poſſeſſorowie zaſtawni intruſive zaięli i trzymali do czasu, obięcia przez Kazimierza, I dla tego zdało ſię świadkom, że nic wolnego nie było, lecz jak ci, tak tym więcey JP. Felix nakrywać tego niemoże tymi Prawami, ktòrey tego nie obieli, który za to nie opłacał pieniędzy tylko jako Extra zaſtawy będące zaiął.

Tak równie jurament oświadczony na tym tu, a nie zabierany ani czasu Inkwizycyi, ani w Ziemſtwie, być niemoże dopuſzczonym, ani też branym za dowod do przełamania tak jawnego świadectwa piſma, konkluzya ſprawiedliwa jeſt ztąd ta, że na nim kalkulacya przeznaczona być powinna, i ſumma ſądzona wedle zawartey w tym weryfikacyi.

§.

Z Tego nawet co zaiętym było Prawami zaſtawnemi, żeby one uſprawiedliwionemi zoſtały, to od czasu pozwania zdać rachunek powinien, *tak Art:* 19. z *Roz:* 7. *poſtanowił.*

W Roku 1773. wzywał JP. Karol przyiaciół o rekuperacyą połowy Dziegieniewa, więc w ten czas trzeba było oświadczyć te Prawa zaſtawne i za niemi ſummę, a pewnie one wròciłby JP. Karol zoſtawuiąc to ad procedendum względem onych niepewności nawet w ten czas jeſzcze Turowi nie opłacał.

Albo kiedyby niechciał Karol płacić, to powinien był oświadczenie uczynić względem poſtąpienia za opłaceniem ſumm zaſtawnych, w ten czas mógł być wolnym od kalkulacyi i rygoru Art: 19. z Roz: 7. *który Czytać.*

Lecz JP. Kazimierz na ten czas otworzył ſwoie pretensye antedziałowe, o te zaraz w tymże Roku uczynił Manifeſt, i tych naliczywſzy zatrudnił Poſſeſſyą, to to jego świadczy Manifeſt, *Czytać.*

Więc nie powodem ſumm zaſtawnych, ktòre zawſze byłyby tantisper wrócone, ale powodem pretensyi ante-działowych niepoſtąpiona poſſeſſya, cóż one należały do zaſtawy, i co one miały za Prawo trudnić poſſeſſyą, to każdy widzi.

Obwie-

Obwieſzczenia między Bratem, a Bratem nie potrzeba było, bo od tego nawet uwolniła plenipotencya, która za powrótem ſumm obięcie i poſtąpienie części oſtrzegła, a zatym zarzut obwieſzczenia nie ſłuſzny i konwikcyą do uwolnienia ſię od rachunku nie jeſt.

Odłożyć summy Zaſtawney nie można było: bo iey nie oświadczył Kazimierz, iaka y wiele należy, a rewersałow nie było: odkładać zaś summę pretensyiną, iaką do kilkudzieſiąt tyſięcy oświadcza, nie było Prawa: i te nie ſtosowały ſię do zaſtawy: otoż y to zaſłonić nie może od powinności wrócenia pożytkow.

Za 7,000. zaſtawney summy, o którą ieszcze kweſtya do kilku tyſięcy zbiera intraty z ziemi wolney od zaſtawy Szlacheckiey, którzy za tyle summy dzierżą ziemi: ktoż tu samą sprawiedliwością nie przekona ſię: aby część onych nie była wrócona dla Brata równego: z ziemi za iednym Prawem obu należney.

Co do Weryfikacyi.

Na pretensye w niey zawarte: gdy ieſt odpowiedź in Repoſitis, gdy ich nie ſłuszność przyczyny i okoliczności prawdziwe przy kategoryi kalkulacyiney okazały; ſłusznie one ſkaſſowane zoſtały przez Dekret Ziemſki oprócz 600, złotych expensowych na pozyſkanie Poddanych. Których Część sądzona na Karolu, y o to nie ma Appellacyi.

Co do expensow Prawnych.

Długość procederu od 1775. tyle zerwanych Inkwizycyi: pozywanie do Trybunału mimo Sąd Konſtytucyą naznaczony: wyłożenie onych znaczne przeświadcza: czego szukał części swey, o którą nie ſłusznie zatrudnił Jmć Pan Felix, na Dekrecie Ziemſkim przeſtał Jmć Pan Karol, a on atoto Appellował, więc znowu nową okazyą ſtał ſię onych: a dla czego, aby wycięczył Brata: tych tedy Trybunał mocą sprawiedliwości powrót nakaże.

JPPwie Jankiewiczowie przez uroszczenie pretensyi względem Dobr Jankiewiczowſkich ſtali ſię powodem wzięcia na Munimenta: dla doſtarczenia dowodow, a przez co przewłoka Sprawy naſtąpiła za okazaniem dowodow zrzekli ſię o to Sprawy na Ziemſtwie: więc próżno narazili na expens: ten tedy na nich ma bydź sądzony.

Względem pen Appellacyinych & in cæteris, będą Petita.

Biblioteka Jagiellońska
stdr0025471